Głos Wielkopolski

Cena 20 gr

CZYTELNIK

Rok XI Wydanie A B — Poznań, wtorek 30 VIII 1955 r. — Nr 206 (3604)

Mamy już 19 100-tysięcznych miast

Mamy już — według danych GUS — 19 miast liczących powyżej 100 tys. ludności, podczas gdy w 1939 r. miast takich — w ówczesnych granicach Polski i przy ludności wynoszącej o kilka milionów więcej niż obecnie nasza ludność — było tylko 14. Miasta, które liczą ponad 100 tys. ludności — to: Warszawa, Łódź, Kraków, Wrocław, Poznań, Gdańsk, Szczecin, Stalinogród, Bydgoszcz, Bytom, Zabrze, Częstochowa, Chorzów, Gliwice, Lublin, Gdynia, Sosnowiec, Radom i Wałbrzych.

Szczególną prężność wzrostu ludności cechuje miasta zniszczone w wyniku działań wojennych — Warszawę, Gdańsk, Wrocław, Szczecin, Wyludnione i leżące w gruzach w 1945 r. dziś tętnią one bujnym życiem.

☆

W 10 miejscowościach woj. opolskiego, głównie przy większych zakładach przemysłowych, rozbudowują się osiedla mieszkaniowe. W ciągu br. w osiedlach tych oddano do użytku ponad 1000 izb mieszkalnych, a dalszych 1300 oddanych ma być do końca br.

Szybkie tempo cechuje budownictwo mieszkaniowe w Kędzierzynie, gdzie po zakończeniu budowy osiedla Pogorzelec główną uwagę skoncentrowano na budującej się od ub. r. nowoczesnej dzielnicy mieszkaniowej, która w przyszłości liczyć będzie ok. 40 tys. mieszkańców.

Półmilionowa rzesza kolejarzy przygotowuje się do uroczystego obchodu swego święta

Cenne zobowiązania usprawnią przewozy jesienne

WARSZAWA (PAP)

„Dzień Kolejarza" — 11 września — coroczne święto prawie półmilionowej rzeszy pracowników naszego kolejnictwa — obchodzony będzie w tym roku bardzo uroczyście. Urządzone zostaną akademie, na których przodujący kolejarze otrzymają nagrody, odbędzie się wiele imprez artystycznych i sportowych.

Załogi budowlane przekażą pracownikom kolejnictwa i ich rodzinom nowowybudowane mieszkania oraz obiekty socjalne i kulturalne.

Dla uczczenia swego święta kolejarze masowo podejmują cenne zobowiązania, mające głównie na celu usprawnienie jesiennych przewozów.

WARSZAWA

W okręgu warszawskim ponad 20 tys. pracowników warsztatów kolejowych, parowozowni, stacji, odcinków drogowych itp. podjęło już zobowiązania dla uczczenia swego święta. W czynie produkcyjnym przoduje załoga węzła w Siedlcach oraz stacji kolejowej Warszawa—Praga, gdzie postanowiono w okresie przewozów jesiennych poprowadzić 300 tzw. ciężkich pociągów.

W okresie przed „Dniem Kolejarza" pracownicy DOKP w Warszawie otrzymają szereg nowych obiektów socjalnych. W tych dniach uruchomiony zostanie przy stacji Warszawa-Praga nowy hotel dla kolejarzy. W Milanówku otwarty zostanie dom dla zasłużonych kolejarzy.

27 tysięcy kolejarzy gdańskich realizuje ponad 4 tysiące zobowiązań zespołowych podjętych dla uczczenia święta 11 września.

Kolejarze już teraz organizują koncerty, występy artystyczne, pogadanki dla załóg oraz podróżnych. Koncerty, podczas których wygłaszane są pogadanki popularyzujące prace i osiągnięcia kolejarzy, odbyły się w kilkunastu punktach okręgu gdańskiego.

STALINOGRÓD

W DOKP Stalinogród, gdzie kolejarze masowo podejmują zobowiązania, zarówno w dyrekcji okręgowej jak i w poszczególnych oddziałach i węzłach kolejowych powołano już specjalne komisje, które zajęły się przygotowaniem różnorodnych imprez artystycznych i sportowych.

W czasie uroczystych akademii najofiarniejsze spośród załóg kolejowych otrzymają nagrody pieniężne oraz nagrody za długoletnią pracę w kolejnictwie. W okręgu stalinogrodzkim na nagrody dla przodujących kolejarzy przeznaczono 1500 tys. zł, a na nagrody za wysługę lat 14 500 tys. zł; niezależnie od nagród pieniężnych w okręgu stalinogrodzkim ponad 500 kolejarzy otrzyma cenne upominki w postaci motocykli, ze-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Komunikat o Plenum KW PZPR w Poznaniu

W sobotę, 27 sierpnia br., odbyło się pod przewodnictwem I sekretarza **Leona Stasiaka**, plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu.

Plenum wysłuchało informacji sekretarza KW — **Godlewskiego:** o pracy partii na wsi po IV Plenum KC PZPR oraz referatu sekretarza KW — **Zapeńskiego:** o pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej w walce o obniżkę kosztów własnych w przemyśle i transporcie.

W dyskusji, którą podsumował I sekretarz KW — Leon Stasiak, zabrało głos 18 dyskutantów, a mianowicie: **Małecki** — dyr. ZNTK w Ostrowie, **Dizman** — dyr. „Tasko", **Pepliński** — I sekr. KM PZPR w Lesznie, **Drogomirecki** — dyr. Woj. Oddziału NBP, **Trzcionka** — dyr. ZISPO, **Wenclewski** — szef Wydz. Politycznego DOKP, **Hefflich** — dyr. Banku Inwestycyjnego w Poznaniu, **Wieczorek** — dyr. PZNF w Luboniu, **Czarnecki** — sekr. KZ PZPR w ZNTK w Pile, **Szafrański** — I sekretarz KD PZPR Poznań Nowe Miasto, **Hwałek** — dyr. Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie, **Świergiel** — dyr. Zakładów Przemysłu Terenowego w Gnieźnie, **Dehmel** — sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR w Stomilu, **Spychała** — I sekretarz KP PZPR we Wrześni, **Nowak** — przewodniczący WRZZ w Poznaniu, **Wykrota** — I sekretarz KP PZPR w Szamotułach, **Kowalski** — sekretarz podstawowej organizacji partyjnej w WFUM w Poznaniu oraz **Kołodziejczak** — kierownik wydz. ekon. KM PZPR w Kaliszu.

Plenum podjęło uchwałę o pracy organizacji partyjnych w przemyśle i transporcie oraz uzupełniło skład Komitetu i Egzekutywy KW. Członkami Komitetu i Egzekutywy wybrani zostali: tow. tow. **Feliks Dwojak, Henryk Nowak** oraz **Józef Siemek.**

Skład delegacji rządowej NRF udającej się do Moskwy

BERLIN (PAP)

Zachodnio-niemiecka agencja DPA podaje, że w Bonn podano skład delegacji, która towarzyszyć będzie kanclerzowi Adenauerowi do Moskwy. Poza ministrem spraw zagranicznych von Brentano do Moskwy udadzą się: sekretarz stanu — Hallstein, ambasadorowie Blankenhorn i von Eckardt, kierownik wydziału politycznego bońskiego ministerstwa spraw zagranicznych — Grewe i kierownik wydziału wschodniego bońskiego MSZ — Braeutigam. Jako przedstawiciele parlamentu wyjadą do Moskwy: przewodniczący komisji zagranicznej Bundestagu — Kiesinger oraz wiceprzewodniczący — Carlo Schmid.

Nie wyjaśniono jeszcze ostatecznie sprawy, czy Adenauerowi towarzyszyć będą przedstawiciele poszczególnych partii politycznych. Decyzja w tej sprawie zapaść ma po rozmowach, jakie Adenauer przeprowadzi w najbliższym czasie z przedstawicielami tych partii.

Adenauer uda się do Moskwy wraz z częścią delegacji samolotem, natomiast większość delegacji uda się tam specjalnym pociągiem.

Po powrocie Adenauera z miejscowości wypoczynkowej Muerren w Szwajcarii, gdzie przebywa on na urlopie, zostanie zwołane specjalne posiedzenie gabinetu bońskiego w związku z wyjazdem delegacji rządowej NRF do Moskwy.

PAN przenosi się do Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA (PAP)

Do obszernych pomieszczeń w wysokościowej części Pałacu Kultury i Nauki wprowadzają się już pierwsze placówki Polskiej Akademii Nauk, które mieściły się dotychczas w Pałacu Staszica.

W swej nowej, pięknej siedzibie PAN zajmować będzie łącznie 10 pięter — od 16 kondygnacji Pałacu wzwyż. Pomieszczą się tu najważniejsze wydziały PAN, Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Komitet Nauk Rolniczych, Wydział Nauk Technicznych, Wydział Nauk Społecznych, Komitet Nauk Medycznych oraz szereg innych placówek.

Do Pałacu Staszica wprowadzi się natomiast około 15 instytutów i zakładów naukowych, mieszczących się dotychczas w różnych częściach miasta.

»Kiliński« wraca do kraju

W dniu 1 września br. spodziewany jest w Gdyni statek PMH „Kiliński", którego załoga wniosła poważny wkład w wykonanie układu rozejmowego w Wietnamie.

W ciągu przeszło rocznego pobytu na dalekich wodach Wietnamu statek „Kiliński" wykonał około 80% ogólnej ilości przewozów z południa na północ kraju, głównie wojska z pełnym sprzętem, łącznie z ciężką artylerią i słoniami. Mimo, iż „Kiliński" jest statkiem towarowym, zabierał on za każdym rejsem do 5 tys. ludzi.

Uroczysta inauguracja X Miesiąca Odbudowy Warszawy

„Dziesięć lat temu zastaliśmy Warszawę — nasze ukochane miasto, w popiołach i zgliszczach. Dziś znaczą je dziesiątki osiedli mieszkaniowych, nowych ulic, tysiące nowych domów" — powiedział m. in. zastępca przewodniczącego Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — Stefan Harasimowski na uroczystej inauguracji dziesiątego tradycyjnego Miesiąca Budowy Warszawy, która odbyła się 27 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki.

Podczas uroczystej inauguracji „Miesiąca", za osiągnięcia w pracach społecznych w okresie przedfestiwalowym wręczono wiele odznak „Odbudowy Warszawy" i cennych nagród przodującym aktywistom Frontu Narodowego i komitetów blokowych, najlepszym komitetom blokowym oraz wyróżniającym się działaczom rad narodowych.

Pierwszy w woj. poznańskim Powiat Chodzież zwolniony od miarek i odsypów

WARSZAWA (PAP)

27 bm. powiaty: Hajnówka w woj. białostockim, Końskie w woj. kieleckim i CHODZIEŻ W WOJ. POZNAŃSKIM przekroczyły 90 proc. rocznego planu dostaw zboża. Wszyscy rolnicy w tych powiatach, którzy wywiązali się całkowicie z tegorocznego obowiązku dostaw zboża, zostali zwolnieni od miarek i odsypów.

Tak więc z tego przywileju korzystają w kraju już chłopi w 6 powiatach.

Adenauer powrócił do Bonn

BERLIN (PAP)

Po sześciotygodniowym pobycie w miejscowości Muerren w Szwajcarii, 27 bm. kanclerz Adenauer powrócił do Bonn.

Jak wiadomo, Adenauer przebywał w Muerren na urlopie i przeprowadził tam szereg rozmów i konferencji z politykami zachodnio - niemieckimi w sprawie obecnej sytuacji politycznej.

Polskie kontrtorpedowce »Błyskawica« i »Burza« popłyną z rewizytą do Anglii

WARSZAWA (PAP)

W związku z kurtuazyjną wizytą brytyjskiego krążownika „Glasgow" w polskim porcie Gdynia w dniach od 1 do 4 lipca rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zwrócił się w tych dniach do rządu Jej Królewskiej Mości z propozycją złożenia rewizyty przez dwa polskie niszczyciele w jednym z portów brytyjskich. Rząd Jej Królewskiej Mości z zadowoleniem przyjął propozycję rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jako dalszy przejaw dążności do zacieśnienia przyjaznych stosunków między obu krajami. W wyniku porozumienia uzgodnione zostało, że dwa polskie okręty — niszczyciele „Błyskawica" i „Burza" przybędą dnia 8 września br. z kilkudniową wizytą do portu Portsmouth. Niszczyciele polskie „Błyskawica" i „Burza" będą gośćmi brytyjskiej marynarki wojennej.

Do Prezydium WRN

W sprawie przemilczania list otwarty

Dziesięć lat walki o skuteczność krytyki prasowej pozwoliło nam poznać różnych i różnie reagujących na nią kierowników. W ogromnej większości przypadków kierownictwa krytykowanych instytucji ustosunkowują się poważnie do wytkniętych błędów. Zupełnie wyjątkowo — albowiem zdarzają się i takie wypadki — krytykowani starają się sprawę przemilczeć. Aliści znalazła się instytucja, która z przemilczania krytyki uczyniła metodę. I tę sprawę zamierzamy właśnie przedstawić.

Upoważnia nas do tego uchwała Egzekutywy KW PZPR i Prezydium WRN z marca br. w sprawie należytego reagowania na krytykę prasową, która z jednej strony nakłada na krytykowanych obowiązek udzielania wyjaśnień w ciągu dni trzydziestu — z drugiej poleca redakcjom konsekwentne doprowadzanie krytyki do końca. Upoważniają nas do tego również uchwały II Zjazdu Partii, w których stwierdza się, że kierownictwo całokształtem spraw rolnictwa winny sprawować nie tylko odpowiednie wydziały, lecz prezydia rad narodowych. A właśnie o rolnych sprawach i kierownictwie Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa będzie mowa.

Oto, w skrócie, fakty.

W okresie od stycznia do maja zamieściliśmy na naszych łamach 5 artykułów (11. I. **„Frontem do wiatru"**, 3. III. **„Aby nie dreptać w miejscu"**, 7. IV. **„WZR a WSR — sprawa nie tylko jednej litery"**, 20. IV. **„Na linii Ostroróg-Półko"**, 12. V. **„Ludzie i 6,2%"**) poruszających dość zasadnicze problemy naszego rolnictwa i wysuwających pod adresem WZR wnioski. Widać niemarginesowe poruszał autor problemy, skoro redakcja doczekała się odpowiedzi m. in. z gabinetu Ministra Rolnictwa i Państwowej Komisji Etatów Samochodowych. Tylko... nie z WZR. Dla ścisłości: artykuły (3) skwitował cząstkowymi odpowiedziami (bo takimi mogły one jedynie być, skoro pozycje nasze pisane były pod adresem Zarządu Rolnictwa) kierownik Zarządu POM — Feliks Woźniak.

Tak więc 5 artykułów obfitujących w cenne przykłady i konkretne wnioski, mogące stać się przedmiotem dyskusji, „podbudową" postulatów, które ewentl. kierownictwo WZR przedłożyłoby do rozpatrzenia władzom centralnym — owe pięć artykułów nie doczekało się ze strony WZR tak zwanego zajęcia stanowiska, a więc (mamy podstawę tak sądzić) nie było kolektywnie przez to kierownictwo omawianych.

Kolegium redakcyjne naszej gazety poleciło wówczas członkowi zespołu — Piotrowi Życkiemu, uczynić dalszy krok na drodze walki o skuteczność krytyki. W rezultacie 14 lipca drukowaliśmy artykuł zatytułowany **„Zamiast listu otwartego do kierownictwa WZR — Sprawa przemilczania"**. W trzy dni później zamieściliśmy jedną jeszcze, siódmą z kolei pozycję, adresowaną jak wyżej.

W pewien czas potem na ręce redaktora naczelnego „Głosu" nadeszło pismo zastępcy kierownika WZR — magistra Dębowskiego. Po trzech i pół miesiącach zatem zdecydował się zastępca kierownika poruszyć sprawy omówione przez Piotra Życkiego w jednym z siedmiu artykułów: „WZR a WSR — sprawa nie tylko jednej litery".

Od chwili zamieszczenia na naszych łamach zasadniczej pozycji, w której domagaliśmy się stanowczo ustosunkowania się kierownictwa WZR („Sprawa przemilczania") do treści wszystkich artykułów — minęło do dnia dzisiejszego znowu ponad 30 dni, w ciągu których zgodnie z uchwałą Egzekutywy KW PZPR i PWRN krytykowana instytucja zobowiązana jest udzielić wyjaśnień. Kierownictwo Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa trwa w milczeniu. Raz jeszcze bowiem wypada podkreślić, iż odpowiedź mgr. Dębowskiego stanowi jego prywatną opinię, o czym zresztą on sam, zaraz na wstępie swego pisma, wspomniał.

Nawiasem pragniemy podkreślić, iż mgr Dębowski uznał za niesłuszne ograniczanie się naukowców do przyjmowania chłopów w swoich zakładach. Kolegium redakcyjne całkowicie przychyla się do tego zdania i uznaje jedną z tez artykułu „WZR a WSR", głoszącą, że pracownicy naukowi nie powinni wyjeżdżać na wieś celem podzielenia się z chłopami wynikami swych badań — za niesłuszną.

Tym bardziej jednak kolegium redakcyjne nie może w żadnym wypadku przystać na to, aby kierownictwo Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa nadal uchylało się od zajęcia stanowiska w odpowiedzi na naszych siedem krytycznych i analitycznych artykułów.

Czytelnicy naszego pisma mają pełne prawo oczekiwać od kierownictwa WZR rzetelnego, wnikliwego i terminowego odpowiadania na zamieszczane na łamach gazety krytyczne materiały, a kierownictwo WZR ma obowiązek udzielania tych wyjaśnień. Dotychczasowe nasze doświadczenia uczą, że kierownictwo WZR poszło drogą ignorowania głosu opinii publicznej, jaką reprezentuje prasa, poszło drogą ignorowania uchwały Egzekutywy KW PZPR i Prezydium WRN dotyczącej właściwego reagowania na krytykę, poszło drogą ignorowania bolączek i nastrojów pracującej wsi, którym niejednokrotnie dawaliśmy w omawianych artykułach wyraz.

Można i trzeba w tym miejscu postawić pytanie: w czyim — metoda przemilczenia krytyki — leży interesie? Nie w interesie naszej gospodarki oczywista, nie w interesie naszej wspólnej sprawy. Kolegium redakcyjne „Głosu" jest zdania, zważywszy dominującą rolę rolnictwa w naszym województwie, zwłaszcza w świetle materiałów IV Plenum KC PZPR — że tego rodzaju stosunek WZR do gazety, która jest w znacznym stopniu wyrazicielem opinii publicznej, jest wysoce niewłaściwy.

Wobec czego, po wyczerpaniu wszelkich innych środków, kolegium redakcyjne zmuszone jest prosić członków Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej o przeanalizowanie na swoim posiedzeniu stosunku kierownictwa Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa do krytyki prasowej i wyciągnięcie nasuwających się stąd wniosków.

KOLEGIUM REDAKCYJNE „Głosu Wielkopolskiego"

Przewodniczący amerykańskiej delegacji rolniczej o podróży po ZSRR:

Rolnictwo radzieckie osiąga prawdziwe sukcesy

NOWY JORK (PAP)

Przewodniczący amerykańskiej delegacji rolniczej, która powróciła z ZSRR, dr Lambert, wygłosił przemówienie na śniadaniu w krajowym klubie prasy. Lambert oświadczył, że rolnictwo radzieckie rozwija się i osiąga poważne sukcesy w wielu dziedzinach.

Lambert zaznaczył, że ludzie radzieccy byli „gościnnymi gospodarzami". Amerykanów witano kwiatami i wspaniale goszczono. Podróż delegacji po Związku Radzieckim była doskonała — powiedział on — Amerykanie mieli możność obserwować rolnictwo radzieckie.

„Widzieliśmy ich sukcesy — stwierdził dalej Lambert. Osiągają oni naprawdę sukcesy. Widzieliśmy wiele rzeczy, które będą dla nas korzystne, podobnie jak delegacja radziecka, która zwiedziła Stany Zjednoczone, widziała wiele rzeczy korzystnych dla nich."

Lambert omówił strukturę rolnictwa radzieckiego i podał liczbę kołchozów i sowchozów w Związku Radzieckim.

Po zapoznaniu zebranych z planem zagospodarowania odłogów w Związku Radzieckim Lambert powiedział, że naród radziecki „wykonuje ten plan w gigantycznej skali". Członkowie delegacji szczerze powiedzieli oficjalnym przedstawicielom ZSRR, jakie ich zdaniem zauważyli braki w rolnictwie radzieckim — uwagi te zostały wysłuchane.

„Jednym z najbardziej interesujących zjawisk, jakie widzieliśmy w Związku Radzieckim — oświadczył on — to olbrzymia uwaga, jaką poświęca się sprawie oświaty". W Związku Radzieckim — kontynuował Lambert — jest około 1000 naukowo-doświadczalnych stacji rolniczych. W każdym kołchozie jest szkoła podstawowa, a w wielu kołchozach istnieją szkoły średnie. Dzięki pomocy finansowej młodzież wiejska może wstępować na wyższe uczelnie. **„Uniwersytet moskiewski jest najwspanialszym uniwersytetem, jaki kiedykolwiek widziałem na świecie".** W zakończeniu Lambert stwierdził, że rolnictwo radzieckie „osiąga prawdziwe sukcesy".

Eksperci atomowi zakończyli obrady

27 bm. zakończyły się w Genewie obrady ekspertów atomowych w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej. W wyniku obrad, po posiedzeniu, na którym przewodniczył przedstawiciel radziecki D. W. Skobielcyn, został opublikowany następujący komunikat:

„Przedstawiciele Kanady, Czechosłowacji, Francji, Związku Radzieckiego, Anglii i Stanów Zjednoczonych omówili w Genewie na posiedzeniach niejawnych, które odbyły się w dniach 22—27 sierpnia, problemy związane z pokojowym wykorzystaniem energii atomowej oraz środki uniemożliwiające użycie do innych celów.

Rozmowy dotyczyły pewnych aspektów technicznych tych problemów.

Eksperci rozpatrzyli szereg wstępnych propozycji wniesionych przez niektóre państwa. Przy tej sposobności nastąpiła pożyteczna wymiana poglądów w kwestiach technicznych. Problemy te zostaną obecnie rozpatrzone przez odnośne rządy."

Połowicznymi rezultatami zakończyły się rokowania francusko - marokańskie

PARYŻ (PAP)

27 bm. zakończyły się w Aix-Les-Bains rokowania francusko-marokańskie. W toku rokowań, francuska delegacja rządowa, której przewodniczył premier Francji — Edgar Faure, przeprowadziła rozmowy z przedstawicielami marokańskich kół politycznych i społecznych. Ze strony marokańskiej w rokowaniach wzięli udział przedstawiciele administracji sułtańskiej w osobach głównego wezyra i kilku innych wezyrów, paszowie i kaidowie szeregu miast, przedstawiciele partii nacjonalistycznych „Istiklal" i „demokratycznej partii niepodległościowej", reprezentanci Francuzów, mieszkających w Maroku oraz członkowie Rady Republiki, wybrani w Maroku

Według doniesień prasy paryskiej, rokowania w Aix-Les-Bains toczyły się w atmosferze wyjątkowo napiętej z powodu krwawych wydarzeń w Maroku i poważnych rozbieżności w łonie francuskiej delegacji rządowej oraz jeszcze większych rozbieżności w kołach politycznych Maroka.

Dlatego też w Aix-Les-Bains osiągnięto tylko zasadnicze porozumienie, dotyczące problemu dynastycznego i stworzenia w Maroku rządu „reprezentującego cały naród marokański", z którym następnie rząd francuski mógłby prowadzić rokowania na temat „reform". Tak więc postanowiono usunąć z tronu obecnego sułtana — Ben Arafę i powołać na jego miejsce radę tronową lub regencyjną.

Jednakże — zdaniem prasy francuskiej — realizacja tego porozumienia napotka od razu poważne trudności, ponieważ zwolennicy sułtana Ben Arafy i niektórzy przedstawiciele francuskich kół rządowych i parlamentarnych wysuwają szereg zastrzeżeń i warunków. Marokańskie partie nacjonalistyczne żądają ze swej strony, aby sprowadzono z Madagaskaru do Francji b. sułtana Ben Yussufa i aby zaaprobował on powzięte postanowienia.

W związku z planem utworzenia rządu marokańskiego, nacjonaliści marokańscy występują już z żądaniem zarezerwowania im większości tek ministerialnych, przeciwko czemu protestują zarówno liczni francuscy mezowie stanu, jak i zwolennicy obecnego sułtana marokańskiego.

Polscy naukowcy wyjechali do Wiednia

WARSZAWA (PAP)

Na VIII Międzynarodowy Kongres Papirologów udali się do Wiednia z ramienia Polskiej Akademii Nauk wybitni uczeni: prof. Rafał Taubenschlag oraz prof. Iza Biezuńska-Malowist. Obrady kongresu trwać będą od 29 bm. do 3 września.

ZSRR ofiarował 100 tys. rupii dla ofiar powodzi w Indiach

Agencja TASS donosi:

W ostatnich tygodniach wskutek ulewnych deszczów wschodnie stany Indii Assam, Bengal zachodni, Bihar i Uttar Pradesh dotknięte zostały klęską powodzi. Od powodzi ucierpiały miliony mieszkańców, uległy zniszczeniu zasiewy oraz tysiące domów.

Chargé d'affaires ZSRR w Indiach G. I. Aszurow odwiedził wiceministra spraw zagranicznych Indii A. K. Czande i w imieniu rządu radzieckiego złożył wyrazy współczucia w związku z nieszczęściem, jakie dotknęło mieszkańców wymienionych stanów. Aszurow zakomunikował równocześnie, że komitet wykonawczy Związku Towarzystw Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca ZSRR postanowił przekazać na fundusz pomocy dla powodzian 100 tysięcy rupii.

Wiceminister Czande podziękował za wyrazy współczucia i za pomoc.

Minister spraw zagranicznych Kanady uda się do ZSRR

Jak donosi Agencja Reutera, minister spraw zagranicznych Kanady Lester Pearson podał do wiadomości, iż 30 września br. opuszcza Kanadę udając się z wizytą do ZSRR, gdzie zabawi do 12 października.

Pearson będzie pierwszym ministrem spraw zagranicznych państw zachodnich, który odwiedzi Związek Radziecki, od chwili zakończenia drugiej wojny światowej.

Wyjazd do Moskwy delegacji francuskiej

27 bm. opuściła Paryż udając się do Moskwy delegacja komisji robót publicznych, odbudowy i budownictwa mieszkaniowego Rady Gospodarczej Francji.

Delegacja składająca się z 5 osób z przewodniczącym komisji Marcelem Lecoeur na czele zapozna się z budownictwem mieszkaniowym w różnych miastach Związku Radzieckiego.

Kara śmierci dla morderców

26 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla st. m. Warszawy odbył się w trybie doraźnym proces przeciw dwu mordercom — 25-letniemu Henrykowi Kowalczykowi i 26-letniemu Tadeuszowi Wołowskiemu, znanym chuliganom z okolic Mińska Mazowieckiego, którzy byli już karani za różnego rodzaju przestępstwa.

Obydwaj zbrodniarze postanowili obrabować pracownicę WZG — Janinę Kosim, by za pieniądze uzyskane w ten sposób umożliwić rzekomo wyprawienie Wołowskiemu wesela. W początkach stycznia br. oskarżeni Kowalczyk i Wołowski przyszli pod pozorem odwiedzin do mieszkania Janiny Kosim przy ul. Ząbkowskiej w Warszawie. Ogłuszyli ją tępym narzędziem, a następnie udusili. Przedmioty wartościowe, uzyskane z rabunku, bandyci spieniężyli we Wrocławiu i Stalinogrodzie.

Sąd Wojewódzki dla st. m. Warszawy skazał obu morderców na karę śmierci.

Z festiwalu filmowego w Wenecji

RZYM (PAP)

25 bm. rozpoczął się w Wenecji międzynarodowy festiwal filmowy, w którym bierze udział również Polska, prezentując dwa filmy „Błękitny krzyż" i „Pierwsza pomoc w Tatrach".

Przed otwarciem festiwalu odbyło się wręczenie nagród przyznanych za filmy wyświetlane podczas międzynarodowego festiwalu filmów dokumentalnych i krótkometrażowych oraz międzynarodowego festiwalu filmów dla dzieci i młodzieży, które odbyły się wcześniej.

Wielka nagroda międzynarodowego festiwalu filmów dokumentalnych i krótkometrażowych przyznana została filmowi duńskiemu „Gdy góry się oddalają" (reżyser Hausen). W dziale kroniki filmowej pierwszą nagrodę otrzymał film włoski „Połowy tuńczyka" (reżyser Vittorio Sola) — drugą nagrodę — film radziecki „Polowanie na tygrysy" (reżyser W. Gulin).

Film radziecki „W centrum Arktyki" (reżyser M. Trojanowski) i film belgijski „Szczep Mangbetu" (reżyser Bai) otrzymały pierwszą nagrodę w dziale filmów geograficznych.

Wielką nagrodę międzynarodowego festiwalu filmów dla dzieci i młodzieży uzyskał film czechosłowacki „Podróż do prawieków" (reżyser K. Zeman). Pierwszą nagrodę w dziale filmów rysunkowych otrzymał film radziecki „Niezwykły mecz" (reżyseria M. Paszczenko i E. Dežkin).

Z zagranicy

Rząd egipski zarządził sekwestr wielkiego egipskiego cukrowniczego towarzystwa akcyjnego. Prezes towarzystwa znajduje się w areszcie domowym.

Jak donosi agencja France Presse, przyczyną sekwestru było z jednej strony zadłużenie podatkowe towarzystwa, wynoszące około 2 miliardy franków, z drugiej zaś — skarga plantatorów trzciny cukrowej, u których towarzystwo zakupiło całe zbiory poniżej ceny oficjalnej.

☆

Zachodnio-niemiecka fabryka samolotów „Dornier" podała do wiadomości, że pierwszy, wybudowany przez nią po wojnie jednomotorowy samolot „DO-27", odbył pierwszy próbny lot. Samolot ten został zbudowany na terenie Hiszpanii przez techników i inżynierów zakładów „Dornier".

☆

Wskutek długotrwałych upałów i wysychania rzek i strumieni w wielu okręgach wiejskich Wielkiej Brytanii daje się odczuwać brak wody. Do niektórych wsi i farm wodę dowozi się cysternami.

☆

Rząd grecki zaaprobował jednomyślnie raport ministra spraw zagranicznych — Stephanopoulosa. W raporcie tym sprecyzowane jest stanowisko, jakie zajmie Grecja na konferencji londyńskiej w sprawie Cypru.

☆

Rząd Izraela opublikował komunikat, w którym stwierdza, iż całkowita odpowiedzialność za zerwanie izraelsko-egipskich rokowań w sprawie incydentów granicznych w rejonie Gazy spada na rząd egipski.

☆

26 bm. dokerzy we wszystkich portach Tunisu proklamowali 24-godzinny strajk, domagając się podwyżki płac.

Strajk poparły wszystkie organizacje związkowe Tunisu.

☆

W nocy z 25 na 26 bm. w jednym ze skrzydeł pałacu prezydenta w Rzymie wybuchł pożar. Został on ugaszony jeszcze przed przybyciem straży pożarnej. Płomienie zniszczyły rusztowania drewniane ustawione w związku z remontem pałacu.

☆

W Chile rozpoczęła się nowa fala strajków. 24 bm. zastrajkowało 40 tys. pracowników szpitali i innych placówek ochrony zdrowia. Domagają się oni podwyżki płac. 23 bm. odbył się strajk kolejarzy i robotników przemysłu obuwniczego.

Cenne zobowiązania usprawnią przewozy jesienne

(Ciąg dalszy ze str. 1)

garków, radioodbiorników, aparatów fotograficznych itp.

Na Pomorzu szczególnie bogato i różnorodnie zapowiada się program imprez artystycznych i sportowych, przygotowywany dla ponad 7 tys. kolejarzy bydgoskich odcinka eksploatacyjnego, z których większość już podjęła i realizuje czyn produkcyjny.

Wśród wielu imprez sportowych, które odbywać się będą na Pomorzu, największe zainteresowanie wzbudza wojewódzka spartakiada ZS „Kolejarz". Wezmą w niej udział lekkoatleci oraz najlepsze drużyny siatkówki, koszykówki, tenisa i boksu.

Dla wielu wyróżniających się przodowników i racjonalizatorów przeznaczono nagrody i upominki. M. in. kolejarze odcinka eksploatacyjnego w Bydgoszczy otrzymają w dniu swego święta motocykle, rowery, aparaty fotograficzne i radiowe, kupony wełny, zegarki itp.

Ogólna suma nagród pieniężnych, przyznanych przez DOKP kolejarzom odcinka bydgoskiego, wynosi ponad 100 tys. złotych.

Co się dzieje w Maroku?

UPADA NIESŁAWNY SZTANDAR

19 sierpnia, w przededniu rocznicy detronizacji sułtana marokańskiego Ben Jussefa, dziennik francuski „Libération" zadawał sobie pytanie: „Co się stanie w Maroku 20 sierpnia? Nic — odpowiada sam sobie dziennik — jeżeli nie będzie prowokacji. Jesteśmy przekonani, że Grandval nie doleje oliwy do ognia, mogą to jednak uczynić inni: Glaoui i jego pomocnicy, niektórzy policjanci lub niektórzy wojskowi".

20 sierpnia Maroko spłynęło krwią. Blisko 1000 osób straciło życie w tym tragicznym dniu. Władze kolonialne w bestialski sposób rozprawiły się z ludnością arabską, manifestującą na rzecz powrotu sułtana Ben Jussefa. Wielu mieszkańców Oued Zem i Kenifry zginęło od kul francuskich. 500 jeńców marokańskich zostało dosłownie rozszarpanych ogniem z karabinów maszynowych.

A więc obawy dziennika „Libération" okazały się uzasadnione. Prowokacja była. Dokonali jej „niektórzy policjanci" i „niektórzy wojskowi", a ściślej mówiąc — kolonizatorzy francuscy.

KILKA CYFR

Oto w kilku cyfrach bilans ostatnich 40 lat. Maroko daje 25 proc. światowej produkcji fosfatu, z czego przedsiębiorcy francuscy ciągną milionowe zyski, podczas gdy robotnicy marokańscy muszą zadowolić się głodowymi płacami. Najlepsza, najurodzajniejsza ziemia należy do francuskich plantatorów, natomiast fellachowie arabscy, stanowiący 4/5 9-milionowej ludności kraju, uprawiają jedynie liche, jałowe grunty. Na podstawie dekretu z roku 1927 zezwolono na wywłaszczanie ziemi dla potrzeb kolonistów. Obecnie 4710 Europejczyków, przeważnie Francuzów, rozporządza milionem hektarów, podczas gdy półtora miliona chłopów w ogóle nie posiada ziemi.

Tzw. „uprzemysłowienie" Maroka, którym tak chełpią się francuskie władze, polega głównie na budowie... fabryk konserw rybnych. Produkcja tych fabryk jest niemal w całości wywożona, co przy niezwykle taniej sile roboczej przynosi ogromne zyski fabrykantom francuskim.

Istnienie w Maroku wielkich pokładów rud strategicznych, jak mangan, ołów, cynk itp. zwróciło na ten kraj uwagę wojskowych kół amerykańskich. W ostatnich latach monopole amerykańskie rozpoczęły intensywną eksploatację marokańskich bogactw naturalnych, co szło w parze z budową wielkich baz wojskowych na terenie Maroka.

POLITYKA „PRANIA PO MORDZIE"

Ludność marokańska podlega na każdym kroku dyskryminacji prawnej, pozbawiana jest dostępu do oświaty, w minimalnym stopniu korzysta z opieki socjalnej. Tylko 7 proc. dzieci marokańskich uczęszcza do szkół. W Maroku jest 14 tysięcy policjantów a zaledwie 200 lekarzy. Wymowne! Kredyty na budowę domów przeznaczane są tylko dla ludności europejskiej.

Każda z tych cyfr, to oskarżenie francuskich kolonizatorów. To jednocześnie wyjaśnienie, dlaczego tak ogromne rozmiary przybiera w Afryce północnej ruch narodowo-wyzwoleńczy, dlaczego w żaden sposób nie daje się tam zrealizować „program" tak dobitnie niegdyś sformułowany przez b. rezydenta Francji w Maroku, gen. Guillaume: „Będziemy prać po mordzie. Mówię to jasno i wyraźnie".

Pewna część burżuazji francuskiej, pomna doświadczeń indochińskich, zdaje sobie jednak sprawę, że „pranie po mordzie" nie doprowadzi bynajmniej do zdławienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego, lecz przeciwnie spotęguje jeszcze bardziej jego nasilenie. Zaniepokojone wzrastającym wrzeniem marokańskiego wulkanu koła te byłyby skłonne wyrazić zgodę na pewne usamodzielnienie się Maroka pod warunkiem, że zyski francuskich przedsiębiorców nie zmniejszą się ani o jotę i że władza nie dostanie się w ręce ludu. Byłoby to oczywiście rozwiązanie połowiczne, w najmniejszej mierze nie przyczyniające się do złagodzenia napięcia w Maroku, a już na pewno nie mogące zaspokoić narodowych aspiracji Marokańczyków.

Do takiego właśnie połowicznego rozwiązania zmierzają wyraźnie, toczące się obecnie w Aix-les-Bains rokowania francusko-marokańskie. Świadczy o tym chociażby sam skład delegacji marokańskiej. Do Aix-les-Bains przybyli bowiem jedynie przedstawiciele marokańskiej arystokracji oraz kół handlowych, nie ma tam natomiast reprezentantów klasy robotniczej, która odgrywa główną rolę w walce wyzwoleńczej Maroka. Zwracając na to uwagę, przywódca partii Istiqlal, Si Achmed Lyazadi oświadczył: „Podobny brak równowagi sił opóźnia i kieruje na fałszywą drogę rozwiązania pogarszającej się z dnia na dzień sprawy Maroka".

Ale nawet te niczego nie rozwiązujące posunięcia napotykają na zacięty opór kolonizatorów francuskich. Tak np. gdy nowy rezydent Francji w Maroku, Gilbert Grandval, ujawnił swe nieco bardziej liberalne tendencje, usuwając wszystkich szefów resortów administracji kolonialnej i zapowiadając reformy, bojówkarze z grupy „Présence Française" (Obecność Francuska), reprezentującej interesy kolonistów, znieważyli go publicznie. Niektórzy członkowie gabinetu francuskiego solidaryzujący się polityką „Présence Française", ustosunkowali się krytycznie do zgłoszonych przez Grandvala propozycji utworzenia w Maroku rady regencyjnej, twierdząc, że „groziłoby tu utratą pozycji Francji (raczej zysków francuskich kolonistów) w Afryce północnej".

Stanowisko to znalazło potwierdzenie w ostatnim liście deputowanych prawicowych do premiera Faure, w którym grożą oni, że w razie „kompromisu" w Maroku postawią kwestię zaufania wobec rządu i spowodują jego upadek.

TERROR TRWA

A tymczasem terror w Maroku trwa. 100 tysięcy żołnierzy francuskich rozpoczęło ofensywę przeciwko ludności marokańskiej, a premier Faure zapowiada wysłanie dalszych 60 tysięcy. Płoną podpalone domy w dzielnicach arabskich, zdemolowane, obrabowane sklepy zieją pustką zniszczenia. Na ulicach poniewierają się trupy ludzkie.

Marszałek Franchet d'Esperey powiedział kiedyś o legii cudzoziemskiej, ujarzmiającej ludy kolonialne: „Cień jej sztandaru pokrył całą ziemię, a na jej zwycięskich śladach nigdy nie zachodzi słońce".

Od tego czasu słońce zaszło na śladach francuskiego korpusu ekspedycyjnego, odchodzącego z Wietnamu po 8 latach niesławnej walki. Dziś z kolei widzimy, jak upada sztandar, który przez 40 lat ciążył swym ponurym cieniem nad 50 milionami mieszkańców Afryki francuskiej. Nieodwołalny wyrok śmierci, wydany przez historię na kolonializm, odczytały narody zebrane w Bandungu na wielkim spotkaniu krajów Azji i Afryki. Odczytał go również naród francuski, który nigdy nie miał nic wspólnego z polityką kolonizatorów w Afryce północnej i coraz bardziej stanowczo domaga się położenia jej kresu, tak jak domagał się zakończenia wojny przeciwko narodowi wietnamskiemu.

M. DANIELEWSKA

Warzywa i owoce chcemy jeść świeże!

Ciemne strony zielonego rynku

Pójdźmy na targ, na Rynek Wildecki czy Jeżycki. Zauważmy — oczywiście to wcale nie odkrycie — że najprędzej wykupują ludzie towar u sprzedawcy, którego warzywa przyciągają wzrok kupujących świeżym wyglądem, którego owoce są czyste — nie poobijane, nie zgniecione. Nie lubimy owoców i warzyw starych albo „wymęczonych" przez długi transport. Tymczasem dość jeszcze często — choć sytuacja uległa pewnej już poprawie — na rynkach i w sklepach kupujemy z konieczności owoce, jakich wolelibyśmy... nie oglądać.

PODRÓŻE, KTÓRE... GNIOTĄ

— Dlaczego się tak dzieje? — kierownik punktu skupu Przedsiębiorstwa Skupu Owoców i Warzyw w Bninie koło Poznania — Tadeusz Szymański był tym pytaniem zaskoczony.

— Chociaż jesteśmy jednym z najbliżej Poznania położonych punktów skupu, wysyłamy owoce i warzywa do województw — stalinogrodzkiego i koszalińskiego — odpowiedział po namyśle...

Dodajmy do tego, że podobny punkt skupu we Włoszakowicach (pow. Leszno) wysyła towar również do południowych regionów naszego kraju. A Poznań częściowo zaopatruje się w warzywa i owoce z bogato rozwiniętych sadów i warzywników w powiecie kaliskim, po części w przyległych miasteczkach i wioskach, a ponadto w towary, które można zakupić na terenie województwa, ściąga... z Mazowsza.

W ogóle istnieje w naszym kraju sieć owocowych (i nie tylko owocowych) kolejowych szlaków. Jeżdżą sobie te biedne jarzyny i owoce po całym kraju, a skutki znamy aż nadto dobrze. Owoce i warzywa, które po długiej przeważnie podróży docierają do miasta nie są ani świeże, ani apetyczne. Są niepotrzebnie droższe, jako że za transport płaci nie kto inny, jak konsument.

Transportowy bałaganik zaliczyć wypada do rzędu tych opatrznych decyzji, za które ludzie pracy mają prawo nie ponosić konsekwencji. Trudno bowiem uwierzyć, aby kierownictwo Wydziału Handlu Prezydium Woj. Rady Narodowej, które — jak się orientujemy — przekonane jest o niecelowości sprowadzania warzyw z innych województw i wysyłania tychże produktów z naszego województwa, nie mogło wpłynąć na rozsądne uregulowanie tej sprawy.

PLANY WYSSANE Z... OŁÓWKA

Druga sprawa.

Zdarza się — w Bninie takie zahamowania miały miejsce w czerwcu br. — że warzywa czy owoce, na które oczekują konsumenci w miastach magazynować trzeba przez dłuższy czas w pomieszczeniach do tego nie przystosowanych. Powód? Brak tzw. dyspozycji wysyłkowej. Wtedy rzecz jasna — nie odbiera od rolników dostarczanych przez nich produktów. A w rolnictwie i w lecie i w jesieni pracy jest dużo. Rolnik, któremu powinniśmy utworzyć na miejscu rynek zbytu dla produktów jego pracy — w wypadkach kiedy tego nie czynimy — zniechęca się do zakładania upraw specjalnych, np. warzywników. Sygnalizują o tym właśnie z okolic Kórnika. Z drugiej strony nie sprzyja to wcale rozwijaniu aktywności pracowników punktów skupu.

Ich inicjatywa w planowaniu jest również w mało zrozumiały sposób ograniczona. Pracownicy Ekspozytury Wojewódzkiej CZHOiW nauczyli się planować wzrost produkcji warzyw i owoców w ten sposób, że z roku na rok dopisują do wyników z roku poprzedniego — 10 proc., 15 proc. itp. Plan sporządzony przez kierownika punktu skupu w oparciu o faktyczne możliwości rolników w danym terenie jest dla nich nieważny. (!) Biada jednak temu kierownikowi, który nie przysłałby na czas planu przez górę zaprojektowanego!

Do czego prowadzi takie „planowanie" — przekonali się pracownicy punktu skupu w Bninie. CZ zaplanował zakupienie od okolicznych rolników o kilka procent więcej ogórków niż w roku ubiegłym. Kierownik punktu T. Szymański zwracał uwagę, że część ogórków w okresie wczesnej wegetacji, wskutek wiosennych przymrozków zmarniała, trzeba było siać je drugi raz. Zrozumiałe, że ogórków jest w ten sposób stosunkowo mniej i dojrzewają później. Nikt z CZ nie usiłował się nawet tym zainteresować. W rezultacie czerwcowy plan punkt skupu w Bninie wykonał zaledwie w 49 proc., co rzecz prosta odbiło się ujemnie także na zarobkach pracowników.

NIEZDROWA KONKURENCJA

Spraw do uregulowania w tym zakresie jest znacznie więcej. Jagody leśne, grzyby, miód pszczeli skupują zbiornice Centrali Produktów Niedrzewnych „Las". Skupują je również częściowo punkty Przedsiębiorstwa Skupu Owoców i Warzyw.

W niektórych miejscowościach (np.: Włoszakowice, Sieraków, Ostroróg, Chodzież) działają i jedne i drugie. Wynika stąd nieraz wiele nieporozumień. Często punkty PSOiW płacą za zbiór produktów leśnych wyższe ceny niż zbiornice centrali „Las". We Włoszakowicach np. różnica w cenie skupu wynosiła nawet ponad 3 zł na kilo!

Centrala „Las" część jagód i grzybów wysyła na eksport — do Niemiec, Holandii, Anglii i innych krajów. Tymczasem lepsze towary (tam, gdzie istnieją podwójne punkty skupu), po niezdrowo konkurencyjnych cenach otrzymują punkty PSOiW. Jest to bez wątpienia strata nie tylko dla centrali „LAS", ale również dla całej naszej gospodarki narodowej.

Byłoby rozsądne — wydaje się — ustalić jednolite ceny skupu owoców leśnych dla obu central. Warto chyba również zastanowić się (kierujemy tę uwagę pod adresem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego) czy nie byłoby bardziej celowe utworzenie jednego przedsiębiorstwa, które zajmowałoby się skupem wszelkich owoców (również leśnych) i warzyw. Można by w ten sposób znacznie obniżyć koszty administracyjne, a także usprawnić organizacyjnie dostawy dla miast.

MAREK TKACZ

PRZYGOTOWANIA ZIARNA DO SIEWÓW JESIENNYCH

Zespół PGR — Błonie Krośniewickie (woj. łódzkie) przygotowuje ziarno selekcyjne do siewów jesiennych. Ziarno to PGR wysyła do magazynów zbożowych Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", w których będą je mogli nabyć chłopi gospodarujący indywidualnie, spółdzielnie produkcyjne oraz te PGR-y, które nie posiadają odpowiedniego materiału siewnego.

Zespół Błonie Krośniewickie wysłał już 70 ton zboża siewnego, zaś w najbliższych dniach wyśle pozostałą ilość, tj. jeszcze ok. 330 ton.

Na zdjęciu: kierownik gospodarstwa — Stanisław Mikołajczyk, magazynier — Jan Woźniak i pracownica magazynu — Salomea Sierocka plombują worki i zakładają etykiety przed wysyłką materiału siewnego do GS-ów.

CAF fot. Mottl

Zygmunt Węgrzyk
przewodniczący WKPG w Poznaniu

Jak planujemy?

Uwagi na temat prac nad Planem Pięcioletnim

W realizacji zadań planu sześcioletniego poważna rola przypadła radom narodowym. Są one odpowiedzialne za taki podstawowy dział produkcji, jakim jest rolnictwo, jak również za te wszystkie dziedziny gospodarki, które związane są bezpośrednio z zaspokajaniem codziennych potrzeb ludności. Mam tu na myśli produkcję artykułów pierwszej potrzeby i świadczenie usług w zakresie handlu, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, ochrony zdrowia, oświaty i wychowania, kultury, pracy i pomocy społecznej oraz lokalnej komunikacji. Sprawy te znalazły się w dużym stopniu w zasięgu bezpośredniej kompetencji rad narodowych.

Nie ulega wątpliwości, że dobre, sprawne i zgodne z potrzebami ludności kierowanie i zarządzanie tymi sprawami zależy przede wszystkim od dobrego planowania. Okres planu sześcioletniego był więc również okresem zdobywania nowych doświadczeń w metodach planowania.

W pierwszych latach naszej sześciolatki tryb opracowywania projektów planów rocznych charakteryzował się daleko posuniętą centralizacją. Znajdowała ona swój wyraz w zbytnio rozbudowanych założeniach do projektu planu wojewódzkiego, ustalanych centralnie oraz w wielkiej ilości wskaźników w tym projekcie. Ta nadmierna centralizacja hamowała, rzecz jasna, inicjatywę władz terenowych w planowaniu rozwoju poszczególnych dziedzin gospodarki. Dlatego też III Plenum KC PZPR zajęło się i tym problemem, wskazując na braki w metodzie i formach planowania gospodarczego, co przyczyniło się do wprowadzenia istotnych zmian w tym zakresie.

Nowa metoda, stosowana przy opracowywaniu projektu planu 5-letniego i projektu planu na rok 1956, opiera się na założeniu, że w narodowych planach gospodarczych powinny być ustalone jedynie zasadnicze zadania oraz podstawowe wskaźniki ilościowe rozwoju gospodarki narodowej. Tak więc dyrektywy przekazane przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego ograniczają się do określenia kwot na inwestycje oraz wskaźników wzrostu wydatków budżetowych na usługi socjalne i kulturalne i na kapitalne remonty. Ustalone na szczeblu centralnym (przez ministerstwa) w oparciu o te założenia wskaźniki wzrostu dotyczą jedynie węzłowych zagadnień.

Zasadnicza zmiana zaszła w metodach planowania w rolnictwie. Centralizm przejawiający się nawet w drobnych szczegółach, jaki istniał w dotychczasowym trybie opracowywania planów rolnictwa, doprowadzał niejednokrotnie do wypaczeń w planowaniu produkcji rolniczej. Np. nie uwzględniano w dostatecznej mierze różnorodności lokalnych warunków przy planowaniu produkcji rolnej, co często krępowało inicjatywę poszczególnych gospodarstw rolnych. Zmiany w trybie planowania rolnictwa polegają na wprowadzeniu zasady oddolnego opracowywania planów. Opierają się one na zadaniach, dotyczących wielkości dostaw dla państwa podstawowych płodów rolnych, na zadaniach planowych dla Państwowych Ośrodków Maszynowych oraz na środkach inwestycyjnych, materiałowych i technicznych, przydzielonych przez państwo dla wykonania tych zadań.

Nowe metody planowania wzmacniają rolę rad narodowych również w odniesieniu do inwestycji. Tak np. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej ma obecnie kompetencje inwestora centralnego w zakresie inwestycji planowanych terenowo. Ponadto prezydiom wojewódzkich rad narodowych przydzielona została rezerwa finansowa w wysokości 6% ogólnego limitu na województwo. Rezerwa ta jest w zasadzie przewidziana do wykorzystania w okresie realizacji planu, jednakże prezydia wojewódzkich rad narodowych są upoważnione do rozdysponowania 50% tej rezerwy już w okresie opracowania projektów planu. Wspomnieć wreszcie trzeba, że zwiększony został zakres inwestycji, o których — w planowaniu terenowym — samodzielnie decydować będą prezydia wojewódzkich rad narodowych.

Nowe metody planowania pozwolą na większe niż dotychczas wykorzystanie terenowych rezerw gospodarczych. Powołane na podstawie Uchwały IV Plenum KC PZPR zespoły wojewódzkie przeanalizują wszystkie możliwości zwiększenia produkcji rolniczej i wskażą środki zabezpieczające realność zaplanowanych zadań.

Przy opracowywaniu projektów planu na rok 1956 wykorzystuje się znacznie szerzej niż dotychczas wszelkie materiały napływające z terenu, od ludzi pracy, a w szczególności wnioski komitetów Frontu Narodowego, radnych i komisji rad narodowych, wnioski i materiały z przedsiębiorstw, zakładów i innych instytucji terenowych. **Potrzeba jak najszerszego oparcia prac nad planem na takich materiałach wynika z istoty planowania terenowego, którego jednym z głównych zadań jest włączenie mas pracujących do bezpośredniego udziału w rozstrzyganiu terenowych zagadnień gospodarczych.**

Włączone ponadto zostały do prac nad projektem planów terenowych gromadzkie rady narodowe, które stanowią najbliżej powiązane z masami pracującymi ogniwo władzy ludowej w terenie.

Wszystkie te usprawnienia w pracy nad planami gospodarczymi stwarzają niewątpliwie warunki dla lepszego niż dotychczas ustalenia zadań do planów terenowych, a tym samym do lepszego zaspokojenia potrzeb ludności.

PZDPT czyli kolektyw dzielnych ludzi

Gabinet dyrektora, do którego poprosił mnie przewodniczący rady zakładowej, jest niewielki. Na ścianach wisi kilka dyplomów. Jeden z nich wyglądа szczególnie imponująco. Podchodzę bliżej:

„Kolektywowi Poznańskich Zakładów Drzewnych Przemysłu Terenowego w dowód wdzięczności i uznania za wielki wkład pracy w dzieło budowy Pałacu Kultury i Nauki..." — czytam na kolorowym kartonie. Poniżej podpis Prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza.

— Nasz zakład robił całe wnętrze — fotele, stoły prezydialne itd. do sali posiedzeń Pałacu im. Stalina. Ten dyplom to nagroda za tę właśnie pracę — wyjaśnia mój towarzysz ze źle udaną skromnością.

— W takim razie macie dzielną załogę? — dodaję.

— Dzielną to może za dużo, ale niezłą, wcale niezłą... — poprawia mnie przewodniczący rady zakładowej.

LUDZIE I ICH PRACA

Załoga PZDPT liczy tylko 230 osób; jest ona jednak niezwykle ambitna i bardzo przywiązana do swego zakładu.

— Pracuję tu już od 1946 roku — mówi pracownica polerowni — Anna Górniczak. — Praca moja nie jest łatwa, a jednak lubię ją bardzo — wskazuje zasmarowanymi rękami stół, na którym leżą olbrzymie drzwi, świeżo pociągnięte politurą. Anna Górniczak zaczęła w tych zakładach jako sprzątaczka. Dziś jest polerownikiem.

17-letnia Anna Jasiak pracuje tu dopiero od kilku tygodni. Jednak i ona polubiła już stolarską robotę. Młodziutka Hanka jest pierwszą kobietą-stolarzem w historii tego zakładu.

Stolarza — Jana Noskego przyłapuję na rozmowie z kierownikiem. Rozprawia o czymś z wielkim ożywieniem. Noskego znają wszyscy — jest jednym z najlepszych pracowników. Wysoko przekracza normy pracy.

Rozmawiamy o stolarni, politurze, meblach... Zapytany o warunki mieszkaniowe, odpowiada z pewnym zażenowaniem:

— Mała kuchenka i niewiększy pokoik — mieszka nas tam sześcioro: teściowie, żona, dwoje dzieci i ja. Ciasno jest, ciasno... Starałem się o przydział mieszkania, ale nadaremnie. Zresztą nie tylko moje zabiegi były bezowocne. Jest tu u nas stolarz, który wraz z 4-osobową rodziną zajmuje pokoik 14 m². Skoro więc on nie dostał nowego mieszkania, to cóż dopiero ja?

Dlaczego? Sprawę po prostu zawalono? W grudniu ub. roku przyszło do PZDPT pismo Ministerstwa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła, zapewniające, że zakład ten będzie uwzględniony przy „sporządzaniu rozdzielnika izb mieszkalnych na rok 1955". Na tym, niestety, się skończyło.

ŚWIETLICA — TWOIM PRZYJACIELEM

Gdy rozmowa schodzi na temat świetlicy — przewodniczący koła ZMP — Wierzejewski ożywia się — bywa w niej często...

— Świetlica jest ładna, że nie sposób nie zajrzeć tam choć by dwa razy w tygodniu.

Rzeczywiście, świetlica — cudo! Czego tu nie ma: są szachy, warcaby i książki i pianino — dla każdego coś miłego, bo i racjonalizatorzy, których w zakładzie jest sporo, mają tu swój kącik. Słusznie młodzież zakładu umieściła na ścianie napis: „Świetlica — Twoim przyjacielem". Przyjaciel ten musi bardzo lubić kwiaty, gdyż na każdym stole, na każdej półce stoją piękne zielone paprocie.

— Ile was kosztowało urządzenie tego „cacka"?

— Niewiele — pada odpowiedź, bo całe wyposażenie świetlicy wykonaliśmy sami, w ramach czynu społecznego.

Załoga PZDPT może się poszczycić jeszcze jednym osiągnięciem. Bowiem plan produkcji za I półrocze wykonała w 118 procentach. Jest czego pogratulować pracownikom PZDPT.

H. Witalewska

Jan Szeląg

Potęga ciemnoty

W zakończeniu pierwszej części swej książki „Czary i czarty polskie" pisał Julian Tuwim:

„Nie ma już diabła — a właściwie wiary w moc jego. Został jeno w starych, pożółkłych księgach, w podaniach, bajkach dla dzieci. Nie ma czarownic, ucztujących z biesami na Łysej Górze. Skończyły się tajemnicze schadzki miłosne, noce szalone, wściekłe igrzyska, rozpustne sabaty, msze diabelskie i podgwiezdne podróże na miotłach. ...Nie słychać już zaklęć, zamawiań, odczyniań. Nikt już na rozstaju nie przywołuje księcia ciemności, nie oddaje mu duszy, nie podpisuje się krwią z serdecznego palca na cyrografie, upstrzonym dziwacznymi znakami. Nie ma już diabła..."

Jakże gorzko brzmią te słowa, gdy dowiadujemy się, że oto dziś w Polsce zjawia się diabeł. Oto zjawić się miał pewnej nocy we wsi Wola Bystrzycka w powiecie łukowskim. Tu od stu lat znajduje się przy drodze kopiec. Przy nim, wbrew stwierdzeniom Poety, diabeł jeszcze swoje ponoć broi. Oto objawić się miał mieszkańcowi Woli Bystrzyckiej, Leonowi Czyżakowi. Diabeł objawia się temu, kto w jego istnienie wierzy. Czyżak widać wierzył. Postanowił stawić czoła wysłannikowi piekieł. Trzymaną w ręku siekierą uderzył w zjawę. Uderzenie było mocne i skuteczne. Następnego dnia znaleziono przy kopcu ofiarę nocną Czyżaka. Leżała już bez życia. Ale to nie był diabeł. To był chłop, człowiek z krwi i kości — Stanisław Jasiński.

Gdy Leon Czyżak stawał przed sądem w Lublinie, odpowiadając za swą zbrodnię i wiarę w diabły straszące na rozstajach dróg, przy tajemniczych kopcach, kraj nasz rozbrzmiewał echami genewskiej konferencji dotyczącej energii atomowej. Wraz z całym światem chłonęliśmy zapierające dech wieści o nieograniczonych możliwościach, które ta energia niesie człowiekowi, o planach i zamierzeniach, wychodzących już poza naszą planetę, o sztucznych księżycach i o podróżach międzyplanetarnych.

Gdy Leon Czyżak stawał przed sądem, w księgarniach polskich oczekiwało już na dzieci polskie 22 miliony podręczników szkolnych, z których każdy zawiera prawdę o życiu i o świecie, który uczy rozumieć świat i walczyć o dalszą poprawę życia, a nie z diabelskimi widmami.

Diabelski kopiec ze wsi Wola Bystrzycka jaskrawo kontrastuje ze wszystkim, co się w kraju naszym dzieje, ze wszystkim, co stanowi wyraz zwycięskiego rozumu ludzkiego.

A jednak Leon Czyżak zamordował siekierą Stanisława Jasińskiego, niosącego nocą wiązkę słomy, bo sądził, że to wysłannik lucyfera...

Jakże to się stało? Żyjemy w połowie wieku dwudziestego. Perspektywy i wizje naukowców wprowadzają nas już w wiek dwudziesty pierwszy. Ale jednocześnie w umysłach niejednego Leona Czyżaka panuje ciemne średniowiecze, czas pławienia czarownic, palenia na stosie alchemików, z których niejeden godzien może nazwy poprzednika współczesnych atomowych uczonych.

Gorzko brzmią słowa Juliana Tuwima, bo niestety, żyje jeszcze wiara w diabły, nocą napastujące ludzi na uroczyskach. Sprawa Leona Czyżaka przypomina nam o tym w sposób bolesny, ale potrzebny. W umysłach wielu jeszcze zapewne ludzi żyją i panują dawne czasy gusel, czarów, ciemnoty i zabobonu. Sprawa tego, co się stało pewnej nocy we wsi Wola Bystrzycka przy stuletnim kopcu, przypomina nam konieczność wytężonej, wytrwałej walki z przesądami, które są jeszcze wystarczająco silne, by siekierami ludzi zabijać. Ciemnota jeszcze jest silna. Jeszcze jest z czym walczyć.

Sąd skazał Leona Czyżaka na dwa i pół roku więzienia. Wyrok łagodny. Ale istotnego sprawcę — ciemnotę — należy skazać na unicestwienie.

Niedziela w obiektywie

Po raz pierwszy w historii wioślarstwa przypadł nam zaszczytny tytuł mistrza Europy. Zdobył go na gandawskim torze regatowym najlepszy polski skifista — Teodor Kocerka. Polak w biegu finałowym zwyciężył zdecydowanie, pozostawiając za sobą triumfatora ostatniej Olimpiady — Tiukałowa (ZSRR), Holendra Mesdaga i Amerykanina Kelly'ego. Polska dwójka Schwartzer i Jagodziński ze sternikiem Mainką również weszła do finału, ale zajęła dopiero ostatnie — czwarte miejsce.

Elżbieta Duńska-Krzesińska znów pobiła rekord Polski w skoku wzwyż! Poprzedni jej rekord ustanowiony na II MISM wynosił 1,60 m. W niedzielę, podczas mistrzostw ZS Sparta Krzesińską skoczyła 162,5 cm. Zależy jej widocznie na tym, by znaleźć się w gronie kadry olimpijskiej, a z rezultatem 162,5 cm można się już pokazać na każdym stadionie Europy i... Australii.

Korona wielkopolskiego sportu — hokej na trawie. Poznańskie derby o mistrzostwo I ligi rozegrane między CWKS a Stalą-Wartą przyniosły szczęśliwą wygraną wojskowym — 1:0 (1:0). Warciarze nie wykorzystali karnej zagrywki i wielu takich sytuacji podbramkowych, jaką widzimy na zdjęciu...

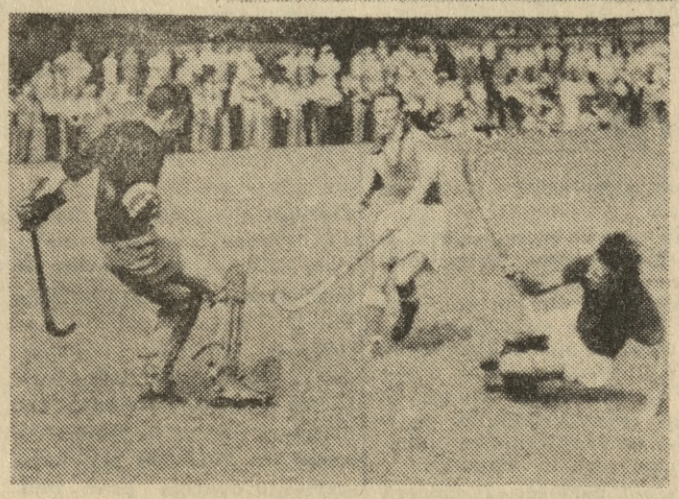

...A hokeiści CWKS też nie korzystali z wszystkich nadarzających się okazji. O, tu właśnie widzimy taki gorący moment, tym razem pod bramką Warty. Bramkarz Danke i leżący na ziemi obrońca Siankiewicz zażegnali jednak niebezpieczeństwo.

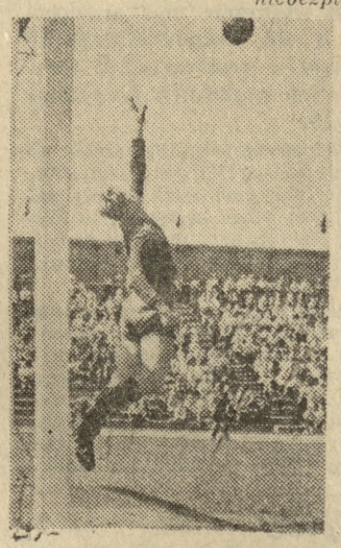

Im bliżej końca rozgrywek o mistrzostwo III ligi piłkarskiej, tym większe są nadzieje kibiców Stali-Warty na awans swoich pupilów do II ligi. W niedzielę Warciarze znów wysoko pokonali zespół szczecińskiego Kolejarza — 5:2 (4:1). Jeśli we wszystkich tegorocznych spotkaniach osiągną takie sukcesy, wejście do II ligi murowane! Serdecznie im tego życzymy.

Teksty: MF
Zdjęcia: K. Przychodzki

Stal-Warta sięga po tytuł mistrza

Różnicą 6 punktów zdystansowali piłkarze Warty swego najgroźniejszego przeciwnika — Prosnę z Kalisza w rozgrywkach o mistrzostwo III ligi, w której każdej z drużyn pozostały jeszcze do rozegrania cztery mecze. O ile wyjaśniła się sytuacja — kto będzie bronił barw Wielkopolski o wejście do II ligi, o tyle nadal nie wiadomo, które drużyny spadną do klasy niższej. Na liście kandydatów na „straceńców" figurują zespoły: Kolejarza — Goleniów, Sparty — Gniezno i Gwardii z Zielonej Góry.

Niedzielny plon sześciu spotkań jest wcale pokaźny i wyraża się cyfrą 34 bramek. Dwa razy padły wynik — 8:1, w pierwszym — Gwardia (Poznań) pokonała Kolejarza (Kępno), a w drugim — szczecińska Gwardia rozprawiła się w Nowej Soli ze Stalą. Dwa wyniki remisowe — 1:1 uzyskały obie drużyny kaliskie, wskutek czego straciły już kontakt z przodownikiem tabeli — Wartą. Start zremisował ze Spartą (Gniezno), a Prosna, niespodziewanie oddała jeden punkt, ambitnie broniącemu się od spadku Kolejarzowi (Goleniów).

Odmłodzonemu zespołowi Budowlanych starczyło „pary" tylko na 45 minut, kiedy to zdobył 3 bramki. Po zmianie stron doszli do głosu silniejsi fizycznie i lepsi kondycyjnie Gwardziści, i wyciągnęli do 3:2. Byli nawet bliscy wyrównania, lecz Budowlani zagrali bardzo czujnie i ostatnie kilka minut na . . . czas. Dwa cenne punkty umocniły ich pozycję w tabeli i znikła obawa przed spadkiem.

Warciarze rozegrali jedno z najciekawszych tegorocznych spotkań w III lidze, bijąc silny zespół szczecińskiego Kolejarza — 5:2. Szczególnie dobrze wypadła jedenastka gospodarzy w pierwszej części meczu. Prowadząc — 4:1, miejscowi — po zmianie stron — nieco sflogowali i do głosu przez pewien okres doszli ambitnie walczący goście; lecz nie byli już w stanie zagrozić Warciarzom. (p)

TABELA

1.	Stal-Warta	18	32 64:11
2.	Prosna (Kalisz)	18	26 38:17
3.	Start (Kalisz)	18	24 36:13
4.	Kolejarz (Szczecin)	18	23 49:29
5.	Gwardia (Poznań)	18	21 42:32
6.	Kolejarz (Kępno)	18	20 35:37
7.	Budowlani (Poznań)	18	17 30:40
8.	Gwardia (Szczecin)	18	15 33:30
9.	Stal (Nowa Sól)	18	12 25:61
10.	Gwardia (Z. Góra)	18	9 27:32
11.	Sparta (Gniezno)	18	9 20:37
12.	Kolejarz (Goleniów)	18	8 21:61

Hokej ligowy w przeciętnym wydaniu...

Po atrakcyjnym i na wysokim poziomie stojącym meczu Indie — Polska, wszyscy miłośnicy mają już mocno wysubtelnione apetyty. Nic więc dziwnego, że niedzielne spotkania nie mogły zaspokoić wymagań dość licznie przybyłej na zawody publiczności. Odnosi się to przede wszystkim do spotkania mistrza Polski CWKS — Stal Warta, w którym wystąpiło wielu naszych reprezentantów. Obie drużyny zagrały znacznie poniżej swych możliwości. Być może, że upalny dzień wpłynął na osłabienie tempa, lecz to nie usprawiedliwia drużyn. Lepsze zagrania, zwłaszcza w pierwszej części meczu mieli wojskowi, dla których bramkę z przeboju zdobył Maciaszczyk, ustalając już w 34 min. wynik spotkania.

Po zmianie częściej i groźniej atakowali Warciarze, jednak — bez powodzenia. Siankiewicz — nie wykorzystał karnej zagrywki, a raz piłka odbiła się od poprzeczki bramki Górnego (CWKS). Nieco lepszy technicznie CWKS odniósł nieznaczne zwycięstwo 1:0 (1:0).

W drugim meczu, który toczył się również na boisku hokejowym, oślizgłym wskutek deszczu — Stal z Siemianowic pokonała marudera tabeli, miejscowego Kolejarza — 2:1.

Dobrą, powakacyjną formą zabłysnął gnieźnieński Start. Pokonał on akademików ze Stalinogrodu 6:0 i utrzymuje nadal pozycję przodownika w tabeli rozgrywek, do których ukończenia wszystkim zespołom pozostało po pięć spotkań.

Sparta zwyciężyła swego lokalnego przeciwnika Kolejarza — Gniezno 2:1. (p)

TABELA

1.	Start (Gniezno)	9	16 17:5
2.	CWKS	9	15 17:3
3.	Sparta	9	14 23:6
4.	Stal (Siemianowice)	9	11 11:12
5.	Stal Warta	9	8 15:10
6.	Kolejarz (Gniezno)	9	4 8:20
7.	AZS (Stalinogród)	9	3 2:21
8.	Kolejarz (Poznań)	9	1 6:22

Polska — Norwegia i Polska — Holandia w Poznaniu!

Miłośnicy sportu lekkoatletycznego w Wielkopolsce z wielkim zadowoleniem przyjmą do wiadomości decyzję GKKF, który wyznaczył Poznań jako miejsce dwóch niezwykle atrakcyjnych, międzypaństwowych spotkań w dniach 24 i 25 września na reprezentacyjnym stadionie im. 22 Lipca. Chodzi o spotkanie lekkoatletyczne Polska—Norwegia w konkurencji mężczyzn i Polska— Holandia w konkurencjach kobiecych.

Start Norwegów przypuszczalnie z doskonałym miotaczem Strandlim i Holenderek z Blankers-Koen na czele — zapowiada się atrakcyjnie. Składy naszych reprezentacji wyznaczone zostaną po powrocie polskich lekkoatletów z zagranicy.

Sędzią głównym zawodów ma być Jan Marcinkowski — przewodniczący Sekcji LA-WKKF-Poznań, której powierzono stronę organizacyjną tych spotkań. (tp)

Chromik bije rekord Polski na 2 tys. m

Na centralnych mistrzostwach ZS Górnik w lekkoatletyce Chromik zgłosił próbę pobicia rekordu świata w biegu na 2000 m. Próba nie powiodła się i Chromik uzyskał tylko — 5.10.6. Czas ten jednak jest nowym rekordem Polski lepszym o 2.8 sek. od dawnego, który należał również do Chromika.

Dziś mecz GWKS — Kolejarz

Wynik dzisiejszego zaległego meczu w turnieju o puchar MKOW, między Kolejarzem a GWKS, prawdopodobnie zadecyduje komu z tych zespołów, prowadzących w tabeli rozgrywek, przypadnie nagroda. Początek spotkania o godz. 19.

W najbliższy czwartek odbędą się następujące spotkania: Sparta Luboń — Sparta Energetyka w Luboniu i GWKS — Unia Stomil na boisku przy ul. Świerczewskiego. (x)

Z Kolejarzem — źle

Stal odniosła w pełni zasłużone zwycięstwo będąc bardziej wyrównanym i lepiej wyszkolonym technicznie zespołem. Sosnowiczanie wystąpili bez 4 czołowych zawodników. Obok zdyskwalifikowanych Dziurowicza i Masłonia, w drużynie zabrakło Poloczka i Majewskiego. Zwycięska bramka padła w 12 min. gry ze strzału Krężla, najlepszego zawodnika spotkania. W Kolejarzu wyróżnili się Aniola, Słoma oraz Rosik.

Piłkarze Kolejarza muszą teraz dać z siebie wszystko, by nie spaść z ekstraklasy. Sytuacja nie jest wesoła, o czym świadczy niżej zamieszczona tabela.

CWKS (Warszawa) — Gwardia (Kraków) 2:0
Polonia (Bytom) — Gwardia (Warszawa) 1:3
Garbarnia (Kraków) — Ruch (Chorzów) — mecz przełożony
Włókniarz (Łódź) — Lechia (Gdańsk) 3:0
Gwardia (Bydgoszcz) — Górnik (Radlin) 2:1

TABELA

1.	Włókniarz (Łódź)	14	19 20:12
2.	Gwardia (W-wa)	14	18 31:20
3.	CWKS	14	16 28:13
4.	Stal (Sosnowiec)	14	16 14:10
5.	Gwardia (Kraków)	14	15 20:18
6.	Garbarnia	13	14 14:16
7.	Lechia	14	13 13:11
8.	Polonia (Bytom)	14	12 18:24
9.	Ruch	13	12 12:18
10.	Kolejarz (Poznań)	14	11 13:17
11.	Gwardia (Bydgoszcz)	14	11 9:19
12.	Górnik (Radlin)	14	9 20:20

Gandawa w cyfrach

Jedynki: 1. Kocerka (Polska) — 7.08,3. 2. Tiukałow (ZSRR) — 7.12,4, 3. Mesdag (Holandia) — 7.13,6, 4. Kelly (USA) — 7.15,6.

Dwójki ze sternikiem: 1. Szwajcaria 7.30,0, 2. Finlandia — 7.32,0, 3. Francja — 7.36,5, 4. Polska — 7.40,8.

Dwójki bez sternika: 1. ZSRR (Bułdakow, Iwanow) — 6.59,1, 2. Belgia — 7.00,1, 3. Argentyna — 7.06,0, 4. Włochy — 7.11,8.

Czwórki ze sternikiem: 1. Argentyna — 6.36,4, 2. Szwecja — 6.40,0, 3. Finlandia — 6.46,3, 4. Dania — 6.51,3.

Czwórki bez sternika: 1. Rumunia — 6.29,2, 2. Dania — 6.31,4, 3. Finlandia — 6.36,8, 4. Jugosławia 6.39,8.

Ósemki: 1. ZSRR (Skrzydła sowietów) — 5.59,7, 2. Szwecja — 6.01,0, 3. NRF — 6.03,1, 4. Dania — 6.07,6.

Kolarze włoscy bezkonkurencyjni Polacy — w ogonie

W Frascati koło Rzymu rozegrano w sobotę wyścig kolarski o indywidualne amatorskie mistrzostwo świata. Długość trasy wynosiła 188 km i 442 m.

Na mecie pierwszy był Ranucci, a tuż za nim Grassi — obaj w jednakowym czasie 5.36,09. Trzecie miejsce zajął Bruni — 5.36,50, a miejsca od 4 do 11 w jednakowym czasie — 5.38,59 dalsi kolarze: van Steeneselen (Holandia), Elliot (Irlandia), Christian (Austria), Fallarini (Włochy), Lothar (Saara), Booty (Anglia), van Wertten (Holandia) i Pavard (Francja).

Kolarze polscy zajęli nieoficjalnie następujące miejsca: Hadasik — 48, Więckowski — 49, Królak — ostatnie 51. Chwiendacz wyścigu nie ukończył.

POLAK rekordzistą świata w skokach ze spadochronem

Doskonałe wyniki uzyskali ostatnio nasi skoczkowie spadochronowi. Zawodnik Centralnego Aeroklubu LPŻ w Warszawie — Lipowczan uzyskał w skoku docelowym z wysokości 1500 m z opóźnieniem otwarcia spadochronu średnią oddalenia od środka koła w dwóch skokach 20 m 20 cm. Wynik ten jest nie tylko nowym rekordem Polski, ale rezultatem lepszym od dotychczasowego rekordu świata.

W skokach kobiet Szamotulska (CA LPŻ — Warszawa) uzyskała w skoku docelowym z wysokości 600 m średnią oddalenia od środka koła w dwóch skokach — 40 m 35 cm. Wynik ten jest rekordem Polski.

Ze sportu za granicą

● SZTOKHOLM. W meczu lekkoatletycznym NRF pokonała Szwecję — 119:93 pkt. Z 20 konkurencji Niemcy wygrali 13, w tym w 8 odnieśli podwójne zwycięstwa. W drugim dniu najlepsze wyniki uzyskali: Will (N) oszczep — 77 m, Lundberg (Sz) tyczka — 4,30, Schade (N) 10 000 m — 29:41.8 i Bonah (N) 400 m ppł. — 51,9.

● HELSINKI. Piłkarze Szwecji pokonali Finlandię — 3:0 (1:0).

● NOWY JORK. Tenisiści Australii odzyskali Puchar Davisa prowadząc po drugim dniu meczu z USA 3:0. W grze podwójnej Hoad i Hartwig pokonali Traberta i Seiasa 12:14, 6:4, 6:3, 3:6, 7:5.

● MOSKWA. Jak już donosiliśmy, w wielkiej formie znajduje się czołowy długodystansowiec świata Włodzimierz Kuc. W niedzielę na Spartakiadzie Armii Radzieckiej we Lwowie przebiegł on 10 000 m w 29:06.2. Jest to drugi wynik na świecie na tym dystansie i nowy rekord ZSRR, lepszy od rekordu Anufriewa o 4.4 sek.

● PRAGA. Szósty etap wyścigu kolarskiego dookoła Słowacji (Svit-Rużomberk-Svit, 136 km) wygrał Peric w 3:13.24. Vesely był 15, ale prowadził nadal w klasyfikacji ogólnej o ponad 6 min. przed Plankiem i Ruzicką.

Między kibicami — Prometeusz i ...żółć

Kiedy po długim czasie spotyka się dwóch dobrych znajomych, opowiadają sobie, co się w tym okresie stało. My też jesteśmy takimi znajomymi, którzy dawno się nie widzieli. Wszystkiego sobie jednak nie opowiemy. Tyle się w sporcie działo! To prawda, dawno już nie mieliśmy okazji porozmawiać w naszym „głosowskim" gronie zapalonych kibiców. Powiem Wam jednak o jednym spotkaniu.

Było to przed paroma dniami. Stały Czytelnik „Głosu Sportowego" narzekał. Nie, nie na „Głos". Może zresztą tylko — kto go tam wie! — przez kurtuazję. Psioczył i pomstował na ...Polskie Radio. Wówczas właśnie przypomniał mi się jeden z najpiękniejszych chyba mitów starożytności. Prometeusz, zbuntowany przeciw bogom, ukradł z Olimpu ogień i dał go ludziom. Bogowie pomścili strasznie czyn Prometeusza. Skazali go na męczarnie. Przykuto go do rozpalonej słońcem skały. Męki potęgował jeszcze sęp, który z żywego ciała świętokradcy wyszarpywał wątrobę. Taką cenę zapłacił Prometeusz za to, że chciał ulżyć ludzkości.

Wybaczcie porównanie, ale legenda przypomniała mi się właśnie z powodu wątroby, a ściśle mówiąc — żółci.

— Żółć mnie zalewa na nasze radio — mówił ów znajomy.

— ?

— Był mecz piłkarski Związek Radziecki — Niemiecka Republika Federalna? Był! Były transmisje z tego meczu po rosyjsku, niemiecku, angielsku i w kilku innych językach? Były! A w języku polskim co? Figa z makiem! Mogła mnie żółć zalewać? Jasne, że mogła.

Innych też. Przed meczem co chwila w redakcji dźwięczał telefon, a w słuchawce odzywał się głos:

— O której transmisja?

A po meczu:

— Dlaczego nasze radio nie transmitowało po polsku?

Istotnie. Dlaczego? Nie wszyscy kibice znają języki obce, ale prawie wszyscy — skromnie licząc, co dziesiąty mieszkaniec Polski — na pewno z przyjemnością posłuchaliby tej transmisji w polskim języku. Dziwne, że dyrekcja Polskiego Radia doszła do wniosku, iż nie warto robić transmisji dla blisko 3 milionów kibiców.

Mówi się trudno. Co się stało tego nie zmieni już żadna siła, ale — czekają nas przecież jeszcze wielkie imprezy sportowe. Ot, choćby na przykład mecz piłkarski Węgry — ZSRR, spotkania lekkoatletyczne Polaków z Czechosłowakami, Francuzami czy Finami. Olbrzymie zaciekawienie już teraz zaczyna budzić moskiewski pojedynek Kuca z Chatawayem...

Może z tych pojedynków usłyszymy na falach Warszawy (i Poznania!) transmisję? Ulżyjcie, obywatele odpowiedzialni z dyrekcji Polskiego Radia, cierpieniom zapalonych kibiców! Nie zmuszajcie nas do tego, abyśmy musieli szukać biegłych tłumaczy przysięgłych i sadzali ich przy głośnikach radiowych. Zlitujcie się zanim nas żółć zaleje kompletnie. Powracając do mitu, Prometeusz naraził się bogom, ale komu zawinili kibice?

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Przetargi i licytacje

Wojewódzki Zarząd Łączności w Poznaniu, zawiadamia, że w dniach 5 do 9 września 1955 r. w godz. 9 do 14 odbędzie się w Poznaniu w gmachu Wojewódzkiego Zarządu Łączności przy ul. Kościuszki 77, publiczna licytacja przedmiotów z niedoręczonych przesyłek pocztowych. K2593

Pracownicy poszukiwani

Dwóch techników budowlanych na stanowiska kierowników robót zatrudni niezwłocznie **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane Świebodzin.** Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K2574

Technika wzgl. **inżyniera** budowlanego oraz **hydraulików i murarzy** do prac budowlanych przy piecach piekarskich i obrotowych zatrudni **Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spichrzowych w Poznaniu, ul. Słowackiego 13.** Zgłoszenia kierować do sekcji kadr. K2529

Dwóch blacharzy na miejscu i na wyjazd poszukuje **Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych Poznań, Marcelińska 6,** dział kadr. K2602

Rutynowanego gł. księgowego zaangażują **Wolsztyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Wolsztynie, ul. Armii Czerwonej 9.** Mieszkanie 3-pokojowe zapewnione. K2592

Magazynier, dobry fachowiec z branży ceramiczno - szklanej, z długoletnią praktyką, potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K2590.

Palaczy i robotników niewykwalifikowanych zatrudni zaraz **Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr WSE przy **ul. Marchlewskiego 146/150.** K2594

Nieruchomości

Kamienice wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję **Nowak,** Poznań Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 12558g

Kamienice komfortowe w śród mieściu, wille z wolnymi mieszkaniami, duży wybór parcel i różnych nieruchomości, poleca: Pracel Poznań, Szymańskiego 8. 14074g

Parcelę pod dowolną budowę (Zawady) tanio sprzeda: „Osadopol" Poznań, Nowowiejskiego 6. 14109g

Wybór parcel, sprzedaż — kupno, załatwia fachowo: „Osadopol" Poznań Nowowiejskiego 6 14110g

Parcelę pod budowę willi, przy tramwaju, spiesznie kupię. Zgłoszenia: Poznań, Wawrzyniaka 22, m 5. 14265g

Kamienicę w Poznaniu, przy ul. Rybaki, sprzeda właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14288g.

Domek gospodarczy z ogrodem 1000 m². w Starołęce, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14377g.

Kamienice komfortowe, domy handlowe wille, domki jednorodzinne oraz parcele poleca, poszukuje: Hinz, Poznań, Piekary 19. 14286g

Wille z ogrodami trzypokojowe (Szczepankowo), czteropokojową (Puszczykówko) dwumieszkaniową (Puszczykowo) (Zabikowo), od 120.000 zł, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 14383g

Sprzedam parcelę 1.200 m², 30 tys cegieł. Sawczak, Miedzychód, 17 Stycznia 55. 14657p

Sprzedam 5.000 m² ziemi z murami domku rodzinnego (woda, światło tramwaj). Oferty kierować: Ryszewski, Gdynia, Kosynierów 95/78. 14792p

Domek czteropokojowy, kryty dachówką, z jednohektarowym ogrodem owocowym (przedmieście Inowrocławia), ogród owocowy dwuhektarowy z zabudowaniami (Kiekrz), domek dwupokojowy, obszar sześciomorgowy z drzewami owocowymi (Piewiska) 75.000 zł, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 14384g

Parcelę 2.700 m² w Junikowie, przy przystanku tramwajowym, sprzedam. Poznań, Krośnieńska 12. 14350g

Nieruchomość w Puszczykówku nad Wartą, powierzchni mieszkalnej 80 m², ogrodowej 3000 m². sprzedam lub zamienię na obiekt położony blisko miasta powiatowego. Szczegółowe oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14355g.

Sprzedam około trzech mórg (0,75 ha) ziemi, 1½ km od wsi Dopiewo przy szosie 18 km od Poznania. Cena w/g ugody. Szczegółowe informacje u Pełnomocnika wsi Dopiewo, pow. Poznań. 14369g

Parcelę opłotowaną, zadrzewioną, 8 minut od tramwaju, w okolicy Sołacza, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14389g.

Willę z wolnym mieszkaniem sprzeda właściciel. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 14394g.

Domek jednorodzinny z ogrodem, cały wolny, do 30 km, od Poznania, kupię wprost od właściciela. Larek, Poznań, ul. Czechosłowacka 91, m 2. 14395g

Parcelę na Osiedlu Grunwaldzkim, Ostrorogu itp. spiesznie kupię Oferty Biuro ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14402g.

Willę z wolnym mieszkaniem kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14403g.

Kupno

Planina kupuję Magazyn Fortepianów Poznań, Czerw. Armii 39 — podwórze 13562g

Samochód małolitrażowy kupię. Dam luksusowe, szafkowe radio - adapter, dopłacę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14176g.

Samochód osobowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14301g.

Kupię skóry baranie, farbowane. Poznań, Reya 3 m 6. 14324g

Kupię samochód osobowy marki „Wanderer", „Oppel" super lub BMW. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 13818g.

Planina krzyżowe nawet podniszczone, kupię. Betting, Leszno, tel. 671. 14656p

Motocykl 100 ccm, zamienię na Sachs albo kupię Sachsa, nawet sam motor. Pawłowski, Grodzisk Wlkp., Żydowska 1. 14658p

Narzędzia stolarskie, piec stolarski kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14376g.

Opony samochodowe szesnastki, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14392g.

Kupię motocykl DKW 250—350 ccm, NZ lub Sahara, 350 ccm, DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14400g.

Kupię maszynę damską, gabinetową „Singer" w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14407g.

Cegieł 20.000 kupię. Poznań, Dzierżyńskiego 75 m 13a, tel. 98-29. 14462g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe spacerówki, na łożyskach meblowe, gięte oraz lalkowe polecają: Bracia Chojnaccy, Poznań, Wrocławska 25. 12724g

Celofan do słoi, butelek, cukierków, wysyła co najmniej za 30 złotych. Średnicki, Głowno, Łowicka 52. Hurt — detal. 14328g

Wózki dziecięce, autka drewniane koszykowe, spacerówki czeskie na łożyskach kulkowych, nowoczesne drewniane gięte, dla bliźniąt oraz lalek poleca H. Świetlik, Poznań Wrocławska 13 12742g

Silnik elektryczny do omłotów, 20 KM, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14247g.

Wózek - autko luksusowy, okazyjnie sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 20 m 1, od godz. 16—19. 14245g

Opony 17×4,75, prawie nowe sprzedam. Poznań, Ogrodowa 11 m. 12. 14336g

Sprzedam bobry 5-miesięczne, samiczki, dobrze odżywione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14272g.

Pianino Bechstein, sypialnię, jadalnię mahoniową, sprzedam. Poznań, Roosevelta 4, m 6. 14308g

Motocykl DKW, 350 ccm, NZ oraz Sachs, 100 ccm, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 405 piekarnia Kotowo. 14284g

Drzewo z rozbiórki, krokwie trzymetrowe, sprzedam. Poznań tel. 650-80. 14311g

Encyklopedię Powszechną Gutenberga 22 tomy, dzieła Dostojewskiego, pol. przekł., 16 tomów, jak nowe, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14309g.

Silnik „Opel Kadet" oraz garaż murowany, 30 m². nadający się na warsztat, sprzedam. Poznań, Piaskowa 6, tel. 17-05. 14316g

Różne starsze meble i pościele, tanio sprzedam. Poznań, Śniadeckich 6a m 9 godz. 17—19. 14312g

Westfalkę kaflową sprzedam. Poznań (Ławica - Wydmy), ul. Grabczyńska 11, m 4. 14289g

Sprzedam silnik elektryczny 2,7 KW. Poznań, Maszynowa 11. 14325g

Z powodu choroby sprzedam motocykl DKW 200 ccm, typ SB. Po kapitalnym remoncie silnika. Cena okazyjna 6000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 14326g.

Sprzedam akordeon 80-bas., oraz spacerówkę. Poznań, Gwardii Ludowej 66, m 7. 14331g

Sprzedam dogkart na gumach. Poznań, Szamarzewskiego 47, m 34. 14338g

Sprzedam bobry. Poznań, Palacza. Ogródki im. Chociszewskiego, działka 234, od godz. 16. 14339g

Sprzedam motocykl DKW, 200 ccm. Poznań, Świerkowa 12, m 4, od godz. 16. 14343g

Dużego wilka syberyjskiego, sprzedam. Poznań, Lampego 7, m 1. 14352g

Piec gazowy do hartowania, sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 46, m 2. 14353g

Rower wyścigowy, sprzedam. Poznań, Marcelińska 53, m 3, od godz. 16—18. 14361g

Rower męski z tylnym amortyzatorem, sprzedam. Poznań, Wolsztyńska 13, m 1. 14365g

Sprzedam magiel domowy. Poznań, Gwardii Ludowej 33, m 1. 14368g

Pompę głębinową, 9-stopniową kompletną, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14371g.

Motocykl NSU 4-takt., sprzedam. Poznań - Górczyn, Andrzejewskiego 6, m 3, od godz. 16—19. 14379g

Motocykl 500 ccm, z przyczepką, czterotakt. sprzedam, cena 8500 zł oraz przerzutkę rowerową z trybami. Poznań, tel. 522-06. 14390g

Rowery: damski i męski, nowe, sprzedam. Poznań, Nad Wierzbakiem 9 m 2, od godz. 16. 14396g

Prasę ekscentryczną (25 ton ciśnienia) mało używaną, sprzedam. Poznań, Armii Czerwonej 28, m 8, tel. 515-48, od godz. 15—17. 14405g

Samochód osobowy, małolitrażowy po generalnym remoncie, zamienię na dobrą bagażówkę lub sprzedam. Poznań, Mickiewicza 1, m 1. 14418g

Pianino sprzedam. Polcyn, Poznań 23 Lutego 9 m 10, front. 14436g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Mostowa 14a, m 25. 14437g

Kuchnię nowoczesną, stół okrągły rozsuwany, sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 21, stolarnia. 14440g

Fortepian oraz trzykołowe rowerki, sprzedam. Poznań, 23 Lutego 2, m 18, drugie podwórze. 14442g

Sprzedam spawarkę transformatorową 380 V, od 50 do 350 Amp., regulacja. Poznań, Gajowa 4, m 10. 14443g

Motor „Sachs" 2,5 KM, sprzedam. Józef Kowalski, Pyzdry, ul. Kilińskiego 10, pow. Września. 14445g

Westfalkę sprzedam. Poznań, ul. Obornicka 210, m 2. 14448g

Samochód Peguot okazyjnie sprzedam, w bardzo dobrym stanie ogumienie bardzo dobre, czterodrzwiowy, czwórka. Chojnacki, Kłecko, Rynek 132, pow. Gniezno, tel. Kłecko 16. 14651p

Sprzedam nową frezę i silnik elektryczny 6 KM. Kazimierz Jańczyk, stolarnia, Bnin, pow. Śrem. 14652p

Samochód osobowy „Kareta Hanomag - Kurier" małolitrażowy, spiesznie okazyjnie sprzedam. Białkowski, Gorzów, Wybickiego 6, m 4. 14654p

Motocykl DKW, 350 ccm, NZ, 44 rok, sprzedam, 10.000 zł. Stanisław Chwarścianek, Czarnków, Kościuszki 6. 14659p

Spiesznie sprzedam lodówkę elektryczną dużą, około 800 l. Nieman, Gniezno, Stalina 40, m 4. 14660p

Sprzedam fortepian koncertowy. Wiadomość: Miłosław, ul. Kościelna 7, m 1, pow. Września. 14793p

Motocykl „Standard" 500 ccm, stan dobry sprzedam. Janiszewski, Leszno, Strzyżewice 34. 14794p

Sprzedam spacerówkę jednoosobową oraz wózek dla bliźniąt. Poznań, Rybaki 28, m 4. 14482g

Maszynę do szycia „Singer", sprzedam. Poznań - Sołacz, Wielkopolska 7, m 3. 14483g

2 piece pokojowe, kaflowe, duże, kompletne, sprzedam. Poznań, tel. 502-42. 14489g

OGŁOSZENIA DROBNE

Radio „Telefunken" sprzedam. Poznań, Ratajczaka 11, m 16, po południu. 14493g

Sprzedam pierścionek z brylantem czystej wody, cena 10.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14498g.

Sprzedam maszynę do pisania „Continental". Michalak, Poznań Kraszewskiego 13, m 6. 14503g

Rower męski sprzedam. Poznań - Rataje ul. Łacina 3 m 4. 14453g

Rower męski „Simson", nowy, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 87, m 6. 14459g

Rower „Tourist" sprzedam lub zamienię na radio. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14460g.

Pianino marki „Quandt" nowoczesne, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14463g.

Platformę na gumach 5 ton, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Wawrzyńca 18, m 6. 14464g

Maszynę do szycia, elektryczną, wpuszczaną, stoły marmurowe, pojedynczo lub większą ilość, sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 59, warsztat. 14465g

Nutrie młode oraz samice kotne, sprzedam. Poznań, Obornicka 53. 14467g

Samochód osobowy „Opel Kadet" sprzedam lub zamienię na parcelę. Poznań - Wola, Kołobrzeska 14. 14470g

Główkę do maszyny do szycia, kompletną, sprzedam. Poznań Rokossowskiego 41, m 39. 14471g

Sprzedam szafę, 2 stoliki nocne, łóżko żelazne, białe, stół rozsuwany, 2 fotele. Poznań, Poznańska 58a, m 3. 14475g

Sprzedam wózek - autko, koszykowy. Poznań, Żupańskiego 5 m 14. 14477g

Spacerówkę w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Opalenicka 11. 14478g

Lokale

Panienka szuka pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14351g.

1½ pokoju z używalnością przynależności (kuchnia, hol, łazienka) centralnym ogrzewaniem, telefonem, super komfort, w centrum Krakowa, zamienię na mieszkanie do 2 pokoi z kuchnia w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14377g.

3 pokoje z kuchnią, centralnym ogrzewaniem, komfortowe, w centrum Szczecina, na podobne w Poznaniu, Toruniu lub Bydgoszczy. Tomczak, Szczecin, Kujawska 5/6, m 15. 14423g

Dwie siostry poszukują pokoju w Poznaniu, zaraz, z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia kierować: Zaremba, Wolsztyn, 5 Stycznia 53. 14653p

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, samodzielne, bez łazienki, I ptr., front, słoneczne, w śródmieściu, na takie same 2½ lub dwa duże pokoje z kuchnią, najchętniej w okolicy Wiosny Ludów, Strzeleckiej, Ogrodowej, Czerwonej Armii. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14275g.

1—2 pokoi z kuchnią do remontu lub wykończenia, poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14280g.

Samotna panienka, pracująca, pilnie poszukuje pokoju przy rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14287g.

Zamienię 1 pokój słoneczny, 20 m², na większy lub pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14291g.

Zamienię pokój z używalnością kuchni przy Palacza, na podobny w innej dzielnicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14295g.

Pilnie poszukuję pokoju z kuchnią, łazienką do remontu, najchętniej w Śródmieściu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14294g.

Pedagog spiesznie poszukuje pokoiku. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14292g.

Zamienię pokój z kuchnią, korytarzem (Jeżyce) na większe, dzielnica obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14296g.

Student na nakazie pracy, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14297g.

Przyjmę panienkę pracującą na wspólny pokój (suterena). Poznań, Fabryczna 30, m 29. 14298g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią na 1 pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, samodzielne. Wspólne wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14302g.

Zamienię 1 pokój z kuchnią, ogródkiem na takie same, bez ogródka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14307g.

Pokój z kuchnią, samodzielne, w śródmieściu, słoneczne front, I ptr., zamienię na większe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14313g.

Pokój z kuchnią, wygodami i ogródkiem, zamienię na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3,, dla 14315g.

2 mieszkania: 1 mały pokój z używaniem kuchni, w Śródmieściu, oraz pokój z kuchnią, samodzielne, zamienię na większe mieszkanie. Poznań, Wawrzyńca 22, I piętro, od godz. 17—20. 14318g

Pracowni poszukuje malarz artysta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14340g.

Zamienię dwa mieszkania oddzielne po pokoju z kuchnią, samodzielne, na 4 lub 3½ po koju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14344g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, Łazarz (niskie poddasze), na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14346g.

Dwie studentki, siostry, poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14347g.

Poszukuję pokoju z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14354g.

2 pokoje z kuchnią, komfortowe, słoneczne (korytarz i łazienka wspólne), w okolicy Ostroroga zamienię na podobne, samodzielne, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14358g.

Pokój frontowy, samodzielny, słoneczny, duży, z wygodami (plac Wolności) zamienię na pokój z kuchnią lub dwa pokoje, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14359g.

Zamienię pokój z kuchnią w Środzie na pokoik w Poznaniu. Peryferie niewykluczone. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14362g.

Starsze małżeństwo poszukuje pokoju na okres 3 miesięcy, w śródmieściu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14366g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne, komfort, I ptr. (Jeżyce), na 1 pokój z kuchnią, łazienką, komfort, samodzielne, od I ptr. wzwyż, w okolicy Jeżyc, Śródmieścia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14372g.

Lokalu na warsztat stolarski, poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14375g.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe we willi, w Puszczykówku, z ogrodem, na mieszkanie w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14382g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne (suterena), willowe, słoneczne na 2 pokoje oddzielne lub takie same. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14409g.

Student poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14360g.

Wdowa z córką poszukuje pokoju pustego lub wspólnego. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14391g.

Pokój z kuchenką lub 2 pokoje oddzielne, zamienię na większe mieszkanie, na peryferiach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14399g.

Dwie uczennice spiesznie poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14404g.

Solidny student medycyny poszukuje pokoju od 1 września względnie od 15 września. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14406g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką, na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14408g.

Rodzeństwo — absolwent wyższej szkoły i studentka, poszukują dużego pokoju, może być z wyżywieniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14410g.

Zamienię 4½ pokoju z kuchnią, wygodami, na dwa samodzielne mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14419g.

Panna pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14420g.

Zamienię pokój z kuchnią na większe. Warunki do omówienia na miejscu. Poznań. Dzierżyńskiego 319, m 2. 14428g

Mieszkanie ze stróżostwem, blisko Starego Rynku zamienię na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3, dla 14429g.

Zamienię duży pokój samodzielny, z używaniem kuchni, w śródmieściu, wysoki parter, na 2 pokoje z kuchnią, ewentualnie bez kuchni. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14431g.

Studentka pilnie poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Poznań, Jeżycka 36, m 6. 14435g

2 pokoje z kuchnią w Bydgoszczy zamienię na podobne lub 1 pokój z kuchnią w Poznaniu. Krebs Bydgoszcz Stary Rynek 5. 14438g

Zamienię samodzielny pokój, na pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14441g.

Poszukuję spiesznie pokoju dla 2 studentek AM. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14449g.

Studiujące rodzeństwo poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14490g.

Młoda, pracująca, poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14491g.

Zamienię 1 duży pokój z kuchnią, samodzielne na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14494g.

Pokój 20 m², słoneczny, z werandą, z używaniem kuchni, przynależności, w Starołęce, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, względnie z używaniem kuchni. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14497g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne, parter (ul. Dąbrowskiego), przy przystanku trolejbusowym na podobne, dzielnica obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14480g.

2 pokoje z kuchnią w domku jednorodzinnym ½ ha ogrodu w Żabikowie, zamienię na podobne bez ogrodu w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14450g.

Pokoju względnie małego pokoiku umeblowanego, poszukuje młoda pracująca. Peryferie niewykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskie go 3, dla 14455g.

Zamienię duży pokój z kuchnią na podobne lub wspólne. Poznań - Winiary, ul. Dobrzyckiego 23, m 2. 14469g

Dom Dziecka

Bogato zaopatrzony

na SEZON SZKOLNY

W dniach od 29 VIII do 3 IX br.

OTWARTY OD GODZ. 9—20

K2604

Zamienię pokój z używaniem kuchni, łazienki, z przynależnościami (Grunwaldzka), na mieszkanie z ogródkiem, chlewikiem, w okolicy Starołęki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14456g.

Mieszkanie trzypokojowe, komfortowe, samodzielne, zamienię na dwa mieszkania — 2-pokojowe, komfortowe, samodzielne oraz 1 pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14457g.

Zamienię pokój z kuchnią w Poznaniu, na takie same lub 2 pokoje z kuchnią w Gnieźnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14468g.

Zamienię 2 pokoje z samodzielną kuchnią, przynależnościami, przy Parku Kasprzaka, na 2½—3-pokojowe, komfortowe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14476g. względnie Poznań, tel. 837-16. 14476g

Starszy wdowiec szuka umeblowanego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14501g.

Praca

Wykwalifikowana wychowawczyni do dwojga dzieci, potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14191g.

Pomoc domowa, uczciwa, pracowita, do lat 35, potrzebna zaraz na stałe. Poznań, Siemiradzkiego 3a, m. 4. 14319g

Kulturalna emerytka do prowadzenia domu lekarza, potrzebna. Poznań, Lampego 6, m 7. 14282g

Krawcowa, specjalistka na koszule męskie, poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14299g.

Pomoc domowa do półtorarocznego dziecka potrzebna. Warunki dobre. Wiadomość: Poznań, Kościuszki 2, m 6, po południu. 14189g

Pomoc domowa z poleceniami potrzebna. Poznań, al. Marcinkowskiego 21, m 7. 14276g

Gosposia potrzebna zaraz, warunki korzystne. Zgłoszenia: Poznań, Skrytá 1, m 3, narożnik Matejki. 14345g

Emerytka lub pomoc domowa do 3 osób, potrzebna. Poznań, Botaniczna 10, m 1. 14488g

Woźnica do prac rolnych w ogrodnictwie, potrzebny zaraz. Poznań, Zawady 19. 14348g

Zaufana poprowadzi dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14356g.

Ręczniarka do krawca, dobra siła, potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14357g.

Pomoc domowa potrzebna zaraz, Poznań, Solna 1, m 2. 14374g

Chłopiec do posyłek potrzebny. Zgłoszenia: Poznań, Siemiradzkiego 3a, m 4. 14452g

Samodzielna gosposia potrzebna do lekarza. Zgłoszenia: Poznań, Rynek Łazarski 8, m 4. 14401g

Potrzebna gospodyni na probostwo w miasteczku, na prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14444g.

Rencistka przyjmie posadę z noclegiem, do niemowlęcia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14430g.

Nauka

Tańców szybko uczę. Poznań, Mickiewicza 27, m 7. 14040g

Przygotowanie przyspieszone do matury, konsultacje i korepetycje. Poznań, Rutkowskiego 17, m 5. 14197g

Kursy stenografii i pisania na maszynach organizuje: Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek PRL. Informacje i zapisy Poznań ul. Chełmońskiego 7, tel. 653-11. 14231g

Lekcji gry na fortepianie, akordeonie, udzielam. Poznań, Kraszewskiego 15, m 8. 14433g

Edward Ponlecki, pedagog, udziela gry na fortepianie. Poznań, Łąkowa 14, m 7. 14466g

Zguby

Dnia 24 sierpnia zgubiono 4 klucze w skórzanej pochewce na ul. Rutkowskiego. Poznań, Kasprzaka 24, m 6. 14274g

Zgubiono świadectwo dojrzałości na nazwisko Leokadia Staszkiewicz Poznań, ul. Szydłowska 19. Znalazcę proszę o zwrot. 14214g

Zgubiono kwit komisowy nr 1537, wydany przez Komis MHD nr 28, na nazwisko Halina Wolniewicz, Puszczykówko, Dworcowa 12. 14421g

Różne

Panu dr. Redelbachowi, chirurgowi Szpitala Chodzieskiego, oraz Asystentom za przeprowadzoną ciężką operację, oraz fachowemu Personelowi szpitalnemu za troskliwą opiekę w czasie długotrwałej, bez nadziejnej choroby, składam najserdeczniejsze podziękowanie. Regina Kozek, Morzewo, pow. Chodzież. 14795p

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 14216g

Samodziały z powierzonej wełny wykonuję solidnie, szybko. Poznań, Dąbrowskiego 30/32, w podwórzu, lewo. 14237g

Planina, fortepiany przyjmuję do remontów, strojenia, polirowania. Betting, Leszno, Chrobrego 14. 14655p

Płaszcze damskie, kostiumy, pelisy, suknie, bluzki, wykonuję szybko. Poznań, Słowackiego 17, m 7. 14386g

Siatki, robótki wykonam w pracy chałupniczej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14461g.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższego męża i ojca, śp.

Antoniego Tomczaka

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne z wigiliami w środę, 31 sierpnia 1955, w kościele parafialnym Serca Jezusowego o godz. 7, o czym zawiadamia

żona z córkami

Poznań, Staszica 18. 14332g

Dnia 28 sierpnia 1955 zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy, nigdy niezapomniany synuś i braciszek, w piątej wiośnie życia,

Grzesiu Sakiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni **rodzice z córeczką i rodzina**

Poznań, Gwardii Ludowej 30. 14492g

Dnia 26 sierpnia 1955 zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, brat, szwagier zięć i wuj, śp.

Tadeusz Tomaszewski

przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, 29 bm., o godz. 15, z kaplicy cmentarnej w Buku.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

Michorzewo. 14427g

Dnia 28 sierpnia 1955 r. zmarł w wieku 63 lat, mój najdroższy mąż i nasz ojciec, śp.

Kazimierz Szukalski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm., o godz. 16, z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim bólu pogrążeni

żona z córką, synowa z synem

Września — Poznań. 14517g

Dnia 27 sierpnia 1955 rozstał się nagle z tym światem, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy, nigdy niezapomniany ojciec, drogi brat, ukochany szwagier i wujek, śp.

Józef Zandecki

emeryt MPK

przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, 1 września br., o godz. 8, w kościele parafialnym Serca Jezusowego na Jeżycach

W głębokim smutku pogrążeni

córka, synowie, synowa, zięć, wnuczka, wnuki, prawnuki i rodzina

Poznań Żurawia 19/21. 14458g

Dnia 28 sierpnia 1955 zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, córka, siostra, synowa, bratowa i ciocia, śp.

z Tomczaków

Krystyna Sobczak

przeżywszy lat 30.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm., o godz. 15.10 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W nieutulonym smutku pogrążeni

mąż z dziećmi, rodzice i rodzina

Poznań, Lemborska 26. 14496g

Duchowieństwu, Współpracownikom, Cechowi, Zarządowi Spółdzielni, Koleżankom z kursu kosmetycznego, Lokatorom, Przyjaciołom i Znajomym, za udział w pogrzebie matki mojej, śp.

Marii Witkowskiej

za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty składam

serdeczne podziękowanie

córka

Poznań, Strzelecka 22/24. 14446g

Wielebnemu Duchowieństwu, Zarządowi Wojewódzkiemu, Radzie Miejscowej oraz Pracownikom Poznańskich Kolejowych Zakładów Gastronomicznych, Lokatorom, Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, za złożone wyrazy współczucia wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie mojego ukochanego męża, ojca i teścia, śp

Władysława Lubawego

serdeczne „Bóg zapłać"

składa

żona, syn i synowa

14225g

Co słychać w Poznaniu

Z okazji „Dnia Kolejarza" odbędzie się w Poznaniu w dniu 9 września okręgowa akademia, w której weźmie udział 600 przodujących kolejarzy DOKP Poznań. W dniu 11 września zorganizowanych zostanie wiele imprez sportowych i wielki festyn w Parku Kultury. W dniach 12 i 13. 9. spodziewany jest przyjazd delegacji kolejarzy Związku Radzieckiego, NRD i Czechosłowacji.

✶

Na plenarnym zebraniu Komitetu Budowy Parku Kultury i Wypoczynku na Łęgach Dębińskich wybrano nowe władze Komitetu. Przewodniczącym Prezydium został Franciszek Frąckowiak — przew. Prezydium MRN, zastępcami: I sekretarz KM PZPR — Piasecki i sekretarz Prezydium MRN — Wolniewicz.

✶

W Parku Kultury przy ul. Grunwaldzkiej czynny jest kiermasz szkolny. Dziatwa zaopatruje się w podręczniki, zeszyty i przybory do pisania na nowy rok szkolny. (v)

Dyrektor Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Poznaniu — Edward Kurzyński obchodził w tych dniach jubileusz 35-lecia pracy nad wychowaniem młodzieży i kształceniem młodego pokolenia artystów. Dzięki jego ofiarnej pracy, Liceum zajmuje obecnie drugie miejsce w kraju pod względem poziomu nauczania.

Nowe punkty usługowe

(lg) Pralnia chemiczna w Pile należy do przodujących w woj. poznańskim.

Do dobrych wyników pracy przyczyniły się między innymi wnioski racjonalizatorskie pracowników: Kardarza i B. Nowaka, którzy w okresie kilku miesięcy zgłosili 7 pomysłów racjonalizatorskich.

Zarząd Spółdzielni zakupił 5 dalszych maszyn. Poszerzone zostały usługi przez zorganizowanie nowych punktów jak: farbiarskiego, czyszczenia i dezynfekcji pierza, artystycznego cerowania garderoby oraz usługowych punktów przyjmowania garderoby w Krzyżu, Chodzieży, Czarnkowie i Trzciance. (ko)

Przeczytaj uważnie

W sprawie zmian w obliczaniu podatku gruntowego

Każdy rolnik wie o tym, że reszta wymierzonego na rok 1955 podatku płatna jest w dwóch jeszcze ratach. Pierwszą trzeba uregulować do 15 września, a drugą (ostatnią) najpóźniej do 31 października. Ponieważ już wszyscy posiadacze gospodarstw otrzymali nakazy płatnicze i mają możność przekonać się, że tego roku podatek gruntowy oblicza się na trochę innych zasadach — przeto dobrze będzie, jeśli sobie te zasady wyjaśnimy. Jeśli jednak któremuś z czytelników wyjaśnienia zawarte w naszym artykule by nie wystarczały, ma możność przeglądnąć w prezydium gromadzkiej rady narodowej odpowiedni Dziennik Ustaw (nr 23 i 26 z br.), gdzie wyłożone są dokładnie nowe zasady obliczania podatku.

Jaka jest zasadnicza zmiana w wymiarze podatku? Ta, że wysokość podatku jest obecnie bardziej zróżnicowana, dostosowana do siły ekonomicznej poszczególnych gospodarstw, do ich możliwości płatniczych. W związku z tym w niektórych okolicach naszego kraju podatek został nieco obniżony (przede wszystkim na Ziemiach Odzyskanych, a to dlatego, że chodzi nam o dalsze umocnienie tamtejszych gospodarstw). W innych rejonach podatek został na zeszłorocznym poziomie, wreszcie w niektórych okolicach uległ pewnej podwyżce. Jednakże trzeba od razu wyjaśnić, że ta niewielka podwyżka podatku pozostaje daleko w tyle za wzrostem realnych dochodów wsi, osiąganych przez chłopów przede wszystkim dzięki szerokiej pomocy państwa.

A jak przedstawia się w tym roku sprawa ulg podatkowych? Zakres ich został poważnie rozszerzony. Niezależnie od obowiązujących do tej pory ulg rodzinnych, ulg dla rodzin żołnierzy, ulg związanych z klęskami żywiołowymi itp. — wprowadzono nowe ulgi i zwolnienia od podatku gruntowego. Ulgi rodzinne będą udzielane w tym roku rodzinom wielodzietnym, których podstawa opodatkowania nie przekracza 15 750 zł.

Teraz czytajcie uważnie: podatek był do tej pory wymierzany od przeciętnej, szacunkowej przychodowości gospodarstwa. Jednakże zdarzały się wypadki, że słabe gospodarstwo miało przychód mniejszy niż szacowano. Powstawały wtedy trudności u takiego gospodarza z pełnym uregulowaniem podatku. Obecnie ustalono, że w takich przypadkach **prezydium powiatowej rady narodowej może z urzędu, bez podania składanego przez rolnika, obniżyć wysokość podatku na podstawie opinii komisji budżetowo-finansowej gromadzkiej rady. Chodzi o to, aby wysokość podatku nie była wyższa, niż możliwości płatnicze danego gospodarstwa. I co jest szczególnie ważne, obniżki te mogą być stosowane w odniesieniu do wszystkich gospodarstw, bez względu na obszar.**

Poważne udogodnienia wprowadzają nowe zasady podatkowe, jeśli chodzi o sady i warzywniki. A więc przede wszystkim 30 arowe wiejskie warzywniki podatkowi od upraw specjalnych nie podlegają, podobnie nasienniki warzywnicze. Do 40 arów zaś nie podlegają opodatkowaniu specjalnemu uprawy gruntowe krzewów owocowych i roślin zielnych owocujących.

Przez dwa lata nie płaci się obecnie podatków specjalnych od nowozbudowanych lub odbudowanych cieplarni i inspektów. Jeśli zaś chodzi o drzewa owocowe, o sady — zupełnie nie podlegają opodatkowaniu specjalnemu wiśnie, a inne drzewa nie są opodatkowane do lat dziesięciu. Podatek specjalny za sad opłacają rolnicy wtedy, jeśli przekracza on areał 33 arów. Podatek ten jednak liczy się nie od całości, a tylko od obszaru ponad te 33 ary. Wreszcie przychodu z sadu, jeśli podlega on opodatkowaniu specjalnemu, nie dolicza się do przychodu całego gospodarstwa, lecz oblicza się ten podatek osobno. Nie następuje więc tu zwyżka podatku progresywna. Natomiast spółdzielnie produkcyjne zwolnione są od specjalnych opłat podatkowych od posiadanego sadu zupełnie.

Trzeba też wspomnieć, iż zwolniono od podatku specjalnego przychody osiągane przez rolników z zielarstwa, jeśli uprawy zielarskie były kontraktowane i dostarczone przedsiębiorstwu uspołecznionemu. (pż)

WYSTAWA i jej pawilony

Przejdźmy się jeszcze raz po powiatowej wystawie rolniczej w Kościanie, zwracając tym razem uwagę nie na piękne okazy hodowlane, dorodne owoce czy kukurydzę, lecz na formę plastyczną, jaką twórcy nadali ekspozycji: a więc na konstrukcję pawilonów, barwę, sposób rozmieszczenia eksponatów, wreszcie napisy spełniające funkcję informatora.

Wystawa położona jest nieomalże w centrum miasta na kilku placykach, wciśniętych pomiędzy ulice i domy. Niewątpliwie rozrzucenie poszczególnych jej fragmentów uniemożliwia nadanie całości jednolitego wyrazu.

Konstrukcja pawilonów (pomysłu inż. Bąka) — lekka, przyjemna dla oka. Wnętrza ich wypełniają plansze, grafiki, eksponaty. Tutaj kryterium oceny będzie sposób pokazania eksponatów. Trzeba jednak zauważyć, że nie zawsze uzyskano wrażenie artystycznego ładu. O ile np. w pawilonach PGR Parzęczewo czy spółdzielni produkcyjnej w Oborzyskach Starych wszystkie niemal elementy tworzą harmonijną całość, upiększoną szczegółami dekoracyjnymi (kwiatami) — o tyle inne wnętrza (np. pawilon cukrowni w Kościanie) odstraszają okropnym zestawem kolorów i wielkimi kulfoniastymi napisami. A ł a d ? Snopki ze zbożem, owoce, worki z ziarnem, to wszystko rzucone byle jak, przypomina wnętrze jakiegoś zaniedbanego sklepiku GS.

Zakłady przemysłowe, czy PGR-y, dysponując pewnymi funduszami na propagandę, mogą przecież opracowanie pawilonów poruczać fachowcom, których w Wielkopolsce nie brakuje. Tymczasem z pobieżnego nawet przeglądu wystawy wynika, że tu i ówdzie za pędzel czy ołówek chwytały ręce ludzi, którzy chcieli tylko zarobić — niezależnie od swych umiejętności i chęci. Nieudolny, bez artystycznego smaku urządzony pawilon nie przyciągnie oka zwiedzającego, wywoła nieprzyjemne dla organizatorów uwagi krytyczne, w sumie — osłabi siłę oddziaływania na zwiedzających wystawę. Drugim ważnym momentem „in minus" jest pewien banał w kompozycji wystawy — niewiele ona odbiega od zeszłorocznej. Za mało oryginalności, inwencji w rozwiązaniu wnętrz, urządzonych prawie że na jedną modłę. W wielu wypadkach treść nową, będącą świadectwem sukcesów — podaje się w starej zużytej formie. Pewne urozmaicenie, świeży oddech wyczuwa się może w pawilonie sanatorium PZU czy Zakładów Mleczarskich z Leszna.

Chodzi o to, by oprawa plastyczna wystaw rolniczych była lepsza, piękniejsza, ciekawsza. O tym powinni pamiętać jej twórcy na przyszły rok. (Cz. Mich.)

Leszczyńscy robotnicy pomagają przy żniwach

W tegorocznej kampanii żniwnej również leszczyńskie zakłady pracy udzielają PGR-om wydatnej pomocy.

Dotychczas 364 pracowników Leszczyńskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego wykonało prace na 106 ha. Aniela Koźlik, Jan Klupś, Józef Janowicz, Kazimierz Kolendowicz, Franciszek Dominiak i Gracjan Nędza zgłosili się ochotniczo na 2-tygodniowy turnus do prac żniwnych do PGR Dłoń, pow. Rawicz i PGR Zalesie, pow. Jarocin. Ofiarną i wydajną pracą wyróżniła się również grupa ob. Klawińskiej.

Teatr koszaliński w Chodzieży

Teatr ziemi koszalińskiej przybędzie do Chodzieży ze sztuką „Lekkomyślna siostra" w dniu 31 sierpnia. Początek przedstawienia w sali PDK o godzinie 20 Zakłady pracy mogą nabywać bilety w przedsprzedaży w sklepie sportowym MHD na placu Kopernika.

Bittnerówna Kawecka i Finze wystąpią w Gnieźnie

Państwowa Filharmonia w Poznaniu organizuje we wtorek, 6 września br. o godz. 19.30 w sali Państwowego Teatru im. Al. Fredry w Gnieźnie wieczór taneczno-wokalny. Wykonawcami będą: Barbara Bittnerówna (taniec), Antonina Kawecka (sopran), Lesław Finze (tenor) i Stanisław Urstein (fortepian).

W programie: pieśni, arie, duety operowe i operetkowe kompozytorów polskich i obcych oraz tańce klasyczne i ludowe.

Bilety w cenie: 6—12 zł nabywać można codziennie w kasie teatru oraz w dniu koncertu na dwie godziny przed rozpoczęciem w kasie sali koncertowej. Zakłady pracy na zamówienia zbiorowe mogą nabywać bilety po cenach zniżkowych.

Inżynier BRUZDA ma głos

Różnica do 30 procent!

I znów, zdaje mi się, nie powiem Wam dzisiaj niczego nowego, a jednak sprawa ta nie daje mi spokoju. Więc, choć nie nowe to rzeczy, postanowiłem Wam o nich przypomnieć, jako że sporo jeszcze gospodarzy, zwłaszcza we wschodnich powiatach naszego województwa odnosi się do tego, o czym za chwilę opowiem — nieufnie. Będę mówił o siewie ziarna kwalifikowanego.

Przede wszystkim: gdzie się w nie zaopatrywać? Tej jesieni wymianę ziarna konsumpcyjnego na kwalifikowane będą prowadziły spółdzielnie produkcyjne i PGR-y, które są gospodarstwami reprodukcyjnymi. Należy więc zapytać się w Prezydium GRN, gdzie dla Waszej wsi prowadzona jest wymiana. W niektórych natomiast powiatach, gdzie gospodarstw reprodukcyjnych jest niewiele i nie mogłyby one nastarczyć z ziarnem do wymiany — w tych powiatach (Konin, Kalisz, Turek, Jarocin) wymianę ziarna na kwalifikowane będą także prowadziły punkty gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska". Otrzymują one ziarno kwalifikowane z ustalonych planem wojewódzkim gospodarstw reprodukcyjnych. Wymiana ziarna jest oczywiście przez wszystkie te punkty prowadzona zarówno dla gospodarstw indywidualnych, jak dla spółdzielni produkcyjnych. W tej chwili PGR-y, GS-y i spółdzielnie produkcyjne, prowadzące wymianę — muszą mieć już przygotowane ziarno kwalifikowane żyta i pszenicy. Jeśli ich gdzieś brak — natychmiast sygnalizujcie to gromadzkiej radzie!

A teraz — dlaczego doświadczeni rolnicy, agronomowie radzą koniecznie siać kwalifikowane ziarno? Czy rzeczywiście ma to duże dla przyszłych plonów znaczenie? Odpowiem Wam od razu: z całą pewnością, bardzo duże. A dlaczego?

Wiadomo każdemu rolnikowi, że ziarno z biegiem czasu wyradza się, daje plony mniejsze, a także gorszej jakości. Jaka jest przyczyna wyradzania się nasienia? Oczywiście, jego zmniejszona odporność na niekorzystne warunki. Nasienie takie łatwiej ulega chorobom i szkodnikom, a rośliny, otrzymane przez nas z tego ziarna, muszą być słabsze i pozbawione normalnej siły wzrostu. W wyniku tego ziarno, zbierane z kłosów, jest drobne i o małej wartości.

Jest rzeczą zrozumiałą, że każdy rolnik zmierza do uzyskania najwyższych plonów. Należy więc zabezpieczyć się przed zniżką zbiorów przez stosowanie do siewu tylko kwalifikowanego ziarna, czyli takiego, które jest zaopatrzone w świadectwo, stwierdzające jego pochodzenie odmianowe, czystość, siłę kiełkowania, zdrowotność itp. Poza tym powinna to być odmiana, która w danej okolicy najlepiej się udaje. I właśnie wymieniane przez Was ziarno w PGR-ach czy spółdzielniach produkcyjnych, jest takim ziarnem kwalifikowanym, bowiem podczas okresu wegetacyjnego i przed zbiorami — specjaliści z Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa oceniają łany zboża, czy nie jest ono zaatakowane przez jakąś chorobę, albo zapylone przez inną odmianę itp. Jak wykazały doświadczenia, ziarno trzeba wymieniać co 4 lata.

Zrozumiecie to jeszcze lepiej na przykładzie: otóż ziarno kwalifikowane odznacza się siłą kiełkowania 95-procentową, natomiast zwyczajne ma siłę kiełkowania przeważnie niższą. Jeśli przyjmiemy, że wynosi ona np. 80 proc. — sami widzicie wtedy, jaka różnica powstanie przy wschodzeniu zasiewów. A często ziarno ma właśnie niską siłę kiełkowania. Lecz to dopiero, jeśli tak rzec można, połowa problemu, samo wschodzenie zasiewów. Potem decydującą sprawą jest to, jakie otrzymujemy rośliny. W pewnym gospodarstwie dokonano doświadczeń z niekwalifikowanym i kwalifikowanym ziarnem i okazało się, że przeciętnie ilość ziaren w kłosach z ziarna ulepszonego była o 20 większa! Jasne, że zbiór z takiego pola był o wiele, wiele wyższy, aniżeli z pola obsianego ziarnem niewymienionym, już wyrodzonym. Profesor dr Stefan Barbacki, wybitny uczony poznańskiej Wyższej Szkoły Rolniczej stwierdza, że stosowanie ziarna kwalifikowanego i o właściwej dla danego rejonu odmianie — pozwala zwiększyć plony ziarna do trzydziestu procent. Oznacza to, że zamiast np.: 15 q żyta, możecie dociągnąć do 20 q. A jak to się Wam opłaci — sami wiecie najlepiej. Dostawy lekko wykonacie, dla siebie starczy, dla inwentarza — i jeszcze na wolny rynek zostanie niemało. Warto więc odżałować parę złotych i powieźć raz na cztery lata ziarno do wymiany. Jeszcze dziś dowiedzcie się, gdzie można jej dokonać!

Spółdzielcy z Zamęt wykonali plan dostaw zboża

(km) Ostatnio spółdzielcy z Zamęt w powiecie kaliskim wspólnie z gospodarzami indywidualnymi zorganizowali zbiorową dostawę przywożąc do punktu skupu ponad 9 ton ziarna. Spółdzielnia w Zamętach, najmłodsza w powiecie, odstawiła dodatkowo 400 kg zboża. (k)

Nowy rok nauki w nowych szkołach

Dzieci ze wsi Parzyce przyszły zobaczyć odremontowaną szkołę i porozmawiać z nauczycielką Marią Miksą. CAF — fot. Mottl

Po wakacyjnych koloniach, obozach wędrownych czy wczasach wraca się na ławę szkolną zazwyczaj z przyjemnością. Wypoczęci i opaleni piąto-czy trzecioklasiści z większą niż kiedykolwiek ochotą zabierają się do pracy.

O ileż jednak zwiększa się owa przyjemność powitania ze szkołą, kiedy nowy rok nauki rozpoczyna się w nowych, czyściutkich, pachnących jeszcze świeżym wapnem — salach lekcyjnych!

Takimi szczęśliwcami, którzy już wkrótce spotkają się po wakacjach w nowowybudowanych szkołach, będą w tym roku dzieci wielu miejscowości naszego województwa.

Nowe budynki szkolne oddane zostaną młodzieży Suchego lasu (pow. poznański), Kakawy i Piątku Małego (pow. kaliski), Korzecznika, Bruszkowa i Grzegorz (pow. kolski), Krwon (pow. turecki) oraz Młodojewa i Kawnic (pow. koniński). Ponadto w Trzciance otwarty zostanie nowy internat dla uczniów Państwowego Liceum Pedagogicznego.

Wiele z tych szkół (np. w Suchym lesie i Kakawie) wyposażonych będzie w nowoczesne gabinety naukowe, sale gimnastyczne, czytelnie i świetlice.

W wielu innych szkołach w Wielkopolsce kończy się w przyspieszonym tempie remonty. (ch)

Ogórki w ... pokrzywach jadą za granicę

Przedsiębiorstwo Skupu Owoców i Warzyw w Lesznie rozpoczęło w tych dniach — podobnie jak w ubiegłym roku — eksport ogórków tzw. kiszeniaków do NRD. Rejonowy punkt skupu tego Przedsiębiorstwa w Gostyniu wysłał ostatnio 11 wagonów ogórków. Ogórki eksportowe ładowane są do wagonów luzem na podłogę wysłaną świeżymi pokrzywami. Pokrzywy — jak wykazała praktyka — zabezpieczają ogórki przed psuciem się i zachowują ich świeży wygląd.

Punkt Skupu Owoców i Warzyw w Gostyniu rozpocznie w najbliższych dniach również eksport pomidorów.

Niespodzianka raczej niemiła

(zł) Uzasadnioną pretensję do kierownictwa kina wiejskiego w Kaczorach mają mieszkańcy Zelgniewa pow. Chodzież. Zapowiedziany licznymi afiszami na 21 bm. seans filmowy nie odbył się, ponieważ — operatorzy nie przyjechali. Rozgoryczeni widzowie pragną, aby oszczędzono im na przyszłość podobnych niespodzianek. (hb)

Kina

KALISZ: Wolność — **„Zanim Simon ujrzał świat"**; Stylowe — **„Mój przyjaciel Fabian"**; OSTRÓW: Przodownik — **„Beethoven"**, Słońce — **„Piosenka za grosz"**; GNIEZNO: Polonia — **„Zwiadowcy"**, Lech — **„Pałac Nauki"**; LESZNO: Spartowiec — **„Pierwszy po Bogu"**.

Radio

Fala Poznania 249 m

5.10 — poranne rozmaitości rolnicze, 7.50 — aud. dla dzieci starszych, 8.45 — polskie piosenki festiwalowe, 12.15 — muzyka rozrywkowa, 12.50 — aud. dla wsi, 13 — radiowa Błyskawica, 13.10 — orkiestry rozrywkowe, 14.10 — radziecka muzyka rozrywkowa, 14.30 — konc. popularny, 15.10 — utwory wiolonczelowe, 16 — dyskusja z rolnikami z Pępowa i naukowcami ze Smolic, 16.10 — na fali melodii, 16.50 — „Co dzień przynosi", 17 — dla dzieci młodszych, 17.40 — pieśni, 18.05 — reportaż pt. „Młodzież w zespole Iwno", 19.25 — pogadanka przyrodnicza, 19.35 — pieśni w wyk. Wandy Wiłkomirskiej, 20 — „Chirurg", 22.20 — odc. 6 opow. pt. „Perła", 22.40 — „Echa festiwalowe", 23.20 — orkiestry rozrywkowe i pieśniarze francuscy.

Wiadomości:

5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 17.30, 21.30 i 23.50.

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, Grunwaldzka 19. **Telefony:** centrala 611-21 łączy wszystkie działy — dział informacji: 659-39, dział łączności: 657-18, sekretarz redakcji: 648-85, redaktor naczelny: 657-76, drukarnia (nocny): 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego 3, tel. 624-59

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu

K-6-1087